



Policjant Ruchu Drogowego '92

Aspirant Adam Sonnenberg z Komendy Rejonowej Policji w Nowej Soli został "Policjantem Ruchu Drogowego 92". Drugie miejsce w rozegranym wczoraj wojewódzkim finale tego konkursu zajął "kolęga klubowy" zwycięzcy, sierżant Tomasz Szymaniak. Obaj pojadą na finał krajowy, który odbędzie się w Kielcach od 23 do 24 bm..

Kilkunastu uczestników imprezy musiało najpierw pokierować ruchem na skrzyżowaniu ul. Podgórznej i Lwowskiej, a następnie, na autostradzie w Starym Kisielinie, odbył się sprawdzian jazdy motocyklem i samochodem oraz udzielania pierwszej pomocy. Zespołowo rywalizację wygrała ekipa Komendy Rejonowej Policji w Nowej Soli.

Fot. Marek Woźniak



WYDANIE 1

Dziś imieniny

IRENY, JANA, WITALISA

Kronika historyczna

1968 r. — Jacqueline Kennedy i Arystoteles Onassis pobierają się na jego prywatnej wyspie na Morzu Jońskim. 1962 r. — Chiny przypuszczają atak na indyjskie powstanie graniczne. 1947 r. — Zostaje ustanowiona flaga ONZ. 1905 r. — W Rosji wybuchają strajki generalne. 1905 r. — Austriacka armia zostaje pobita pod Ulm przez Napoleona I.

HOROSKOP

Urodzeni 20 października na pierwszy rzut oka sprawiają wrażenie zamkniętych w sobie, dążących do stabilizacji i spokoju. Chętnie jednak udzielają pomocy innym, nie żując na to środków, jakkolwiek nie stonią od komfortu. Mogą sobie pozwolić na jedno i na drugie, gdy potrafią robić pieniądze dość łatwo i nieznośnie.

POGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane, wznoszące do dużego. Miejscami opady deszczu. Rano lokalne mgły. Temp. max. od 9 st. do 13°C Temp. min. od 2 do 3°C

NOTOWANIA

GŁOGÓW KANTOR IMBIS
USD 14.100 14.200 DEM 9.620 9.660
GORZÓW KANTOR UL. STRZELECKA
USD 14.180 14.250 DEM 9.580 9.610
LUBIN KANTOR BAX
USD 14.000 14.270 DEM 9.500 9.630
ZIELONA GÓRA KANTOR GROMADA
USD 14.200 14.280 DEM 9.570 9.620

Kowalski stoi przed lustrem. Podchodzi do niego syn.

— Jak wyglądam synu?

— Jak lew ojcie.

— A widziałeś ty kiedyś lwa? — śmieje się Kowalski.

— Tak — odpowiada chłopak — U sąsiadów na obrączku.

Jechała na nim Matka Boska z dziećmi.

TELETYDZIEŃ

BEZPŁATNY DODATEK MAGAZYNU GAZETY NOWEJ

ZAWSZE W PIĄTEK

AKTUALNOŚĆ PRZED WSZYSTKIM

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

GAZETA NOWA

Wtorek 20.10.1992 nr 223(529) 1.200 zł

Najprościej konflikty między członkami a spółdzielnią mieszkaniową sprowadzić do ustaw, które psują krew. Tymczasem pod hasłem „wszyskiemu winien nowy system kredytowania budownictwa” kryją się niekiedy zwykłe zaniedbania na najniższych szczeblach.

Lokator w „szachu” i ...w sądzie

Ich marzenia o mieszkaniu zaczęły nabierać realniejszych kształtów w 1987 roku. Pod patronatem ZSMP miał powstać kolejny blok mieszkalny przy ul. Chmielnej w Zielonej Górze. Dziś obecny prezes Zielonogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Henryk Skrzypczak twierdzi, że ten blok nie powinien być nigdy zbudowany: teren trudny — było wysypisko śmieci, kredytu brak, materiały budowlane drogie i niesystematycznie dostarczane. Ale prezes może tak powiedzieć bez uszczerbku dla swego zawodowego autorytetu, bo wówczas, w 1978 roku, nie był jeszcze prezesem ZSM.

Jak po grudzie

Ówczesne władze spółdzielni jednak przystąpiły na budowę. 30 grudnia 1978 roku przyznany został ZSM kredyt, wówczas jeszcze na 1%. Do budowy przystąpiono w 1988 roku, a odbywała się ona systemem patronackim: przyszli lokatorzy zobowiązani byli odpracować 30% wartości mieszkania, które mieli zająć. Leszek Kotarski — jeden z tychże lokatorów — przypomina sobie, że czas budowy określono na dwa lata. Pamięta też, że dopiero, gdy przystąpiono do odkrywania pierwszej warstwy ziemi, okazało się, iż ze względu na istniejące

tam wcześniej wysypisko śmieci trzeba przeprowadzić wymianę gruntu.

— Wymiana gruntu nie tylko podrożyła koszty, ale i wydłużyła czas trwania budowy. W trakcie losowania numerów mieszkań poinformowano nas, przyszłych lokatorów, że 10% wymaganej przez spółdzielnię kaucji mieszkaniowej wynosić będzie dla M-4 13 mln zł. Potem usłyszeliśmy o 17 mln, a gdy dostaliśmy klucze, kaucja na M-4 wyniosła już 26 mln zł. Wcześniej jednak czekaliśmy jeszcze około pół roku, bo okazało się, że ciepłociąg zasilający budynek był niesprawny.

cd str. 3

Napadała na swoich

Wspólnota podróźnej niedoli

Powiększył się lancuszek wydarzeń potwierdzających opinie, że na teren woj. gorzowskiego sięgają macki „wschodniej mafii”. Do jej ofiar dołączyli w nocy z niedzieli na poniedziałek Białorusin i Ukrainiec — żołnierze dawnej Armii Radzieckiej stacjonującej w b. NRD — którzy wracali za Bug trasą w okolicach Ręcza. Mieli pecha, bowiem najpierw zepsuł się samochód, a kiedy — około północy — naprawiali go, zatrzymał się obok szybki BMW, z którego wysiedli czterej mężczyźni. Wyjęli noże oraz miotacze gazu obojętnego i — po rosyjsku — zażądali oddania dobytek wozionego z Niemiec. Dwaj podróżni nie mieli wielkie-

go wyboru, więc ulegli czterem rozbójnikom. Ci zagarnęli więc od Białorusina: 30 DM, torbę, trzy butelki „Smirnoffa”, dwie pary butów wojskowych i jedną damską, materiał sukienki, kawę, słodycze i zegarek „Orient”, a od Ukrainca: 30 DM, odkurzacz, odzież i buty łącznej wartości ok. 1.500 DM.

Lup ten załadowano do bagażnika BMW, który szybko odjechał, a Ukrainiec i Białorusin zostali na szosie — tym razem we... wspólnocie podróźnej niedoli, której obywatele Wspólnoty Niepodległych Państw tak często doświadczają od swoich na naszych drogach. (jana)

Wczoraj ok. godz. 11.00 na przejściu w Olszynie robotnicy przygotowujący teren pod trzeci pas ruchu natrafili na niewypał. Okazało się, że była nim mina moździerzowa. Sądząc po zardzewiałej obudowie musiała tu leżeć najprawdopodobniej od II wojny światowej. O znalezisku została zawiadomiona specjalna grupa rozminowująca z Krosna, której działania obejmują m.in. obszar przejścia w Olszynie.

Przed nocą nie zdążyli

Mina na granicy

Jak nas powiadomił oficer operacyjny Straży Granicznej, niewypał został oznakowany i miał być pilnowany do momentu, w którym zabiorą go saperzy, czyli dzisiaj do godz. 8.00.

Nasui się pytanie, dlaczego groźne znalezisko nie zostało zabrane wczoraj?

Oficer dyżurny wyjaśnił, że żołnierze nie zdążyliby przed nocą przewieźć niewypału na poligon, gdzie mogliby go bezpiecznie zdetonować, a praca w mroku stwarza poważne zagrożenie. Woleli więc oznakować minę, a niebezpieczne zadanie wykonać dzisiaj. MZ

„Szeryfie”, witaj w domu



Fot. Marek Woźniak

Po blisko półrocznej eskapadzie bryczką na XXV Igrzyska Olimpijskie do Barcelony, wczoraj powrócił do domu dronkowski „Szeryf”. Zbigniew Majewski, Lubuskiemu działaczowi i trenerowi przez kilka miesięcy towarzyszył twórca słynnego lekkoatletycznego wunterteamu, Jan Mulak. Przez ostatnie dwa tygodnie trudy podróży z ojcem dzielił Jarek Majewski, co widać na zdjęciu wykonanym wczoraj wieczorem pomiędzy Świdnicą a Ochłą.

Moratorium na próbne wybuchy jądrowe

Jelcyn podpisał

Prezydent Rosji Boris Jelcyn podpisał wczoraj dekret przedłużający do 1 lipca przyszłego roku moratorium na próby z bronią jądrową. Służba informacyjna prezydenta podaje, że jest to związane ze wstrzymaniem prób jądrowych przez Francję i USA.

W odezwie do narodu i parlamentu, informującej o tej decyzji, prezydent podkreślił, że jeśli pozostałe mocarstwa nuklearne pójdą za przykładem Rosji, Francji i Stanów Zjednoczonych, powstanie realna perspektywa całkowitego zakazu — po wsze czasy — prób z bronią jądrową; prób, które wyrządziły już tak wielkie szkody środowisku naturalnemu.

Prezydent Jelcyn wezwał przywódców Wielkiej Brytanii i Chin do jak najszybszego ogłoszenia moratorium na próby z bronią jądrową. (PAP)

List otwarty gorzowskich kioskarzy do premier Hanny Suchockiej

czytaj str. 5

Wietnam otwiera archiwa dla USA

Wietnam otworzył dla Stanów Zjednoczonych swoje archiwa wojskowe, aby przyspieszyć wyjaśnienie kwestii 1.657 amerykańskich żołnierzy uznanych za zaginionych podczas wojny w Wietnamie. Poinformował o tym wczoraj w Hanoi osobisty wysłannik prezydenta Busha, generał John Vessey, na zakończenie 2-dniowej wizyty w stolicy Wietnamu.

Vessey, były szef połączonych sztabów sił zbrojnych USA, uznał za istotne stwierdzenie wspólnego komunikatu, ogłoszonego na zakończenie jego wizyty, że Wietnam rozpoczął w całym kraju poszukiwania wszelkich dokumentów lub przedmiotów mogących mieć związek z tą sprawą. Oba kraje uzgodniły też powołanie wspólnej komisji, która następnie zbada te dokumenty.

Komunikat podkreśla też, że w związku z przyspieszeniem tempa współpracy w sprawie zaginionych, Waszyngton przyspieszy proces normalizacji stosunków z Hanoi. (PAP)



W niedzielę zakończył się XIV Zjazd Komunistycznej Partii Chin, który przyjął tezę „socjalizmu z chińską charakterystyką” i postanowił przyspieszyć reformy w warunkach „socjalistycznej gospodarki rynkowej”. Na zdjęciu jedno z wielu głosowań; oczywiście wszyscy są „za”.

Zwolnienia z podatków?

Pieniądże wydane na zakup papierów wartościowych nie będą opodatkowane. Ministerstwo Finansów przygotowuje się do wprowadzenia w przyszłym roku powszechnego zwolnienia z podatku od dochodów tej części zarobków, która będzie przeznaczona na zakup obligacji lub akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw.

„Będzie to rozwiązanie bardzo sprzyjające przekształceniu własnościowym w Polsce” — powiedział minister finansów Jerzy Osiatyński. ag

Zakaz podwyższania cen energii cieplnej

KERM zaaprobował wczoraj projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie zakazu podwyższania cen umownych energii cieplnej do końca sezonu ogrzewczego, tj. do 30 kwietnia 1993 r., chyba że wzrosną koszty jej produkcji, niezależnie od jej wytwórcy — poinformował wczoraj na konferencji prasowej Jan Bazył Lipszyc, doradca ministra finansów.

Komitet zaakceptował również projekt nowelizacji uchwały w sprawie określenia wykazu towarów i usług, na które ustala się ceny urzędowe. Z wykazu tego miałyby być wyłączone krajowe wyroby spirytusowe zawierające poniżej 25% alkoholu oraz opłaty za zimną wodę, które ustalałyby organy samorządowe.

KERM jest za włączeniem do wykazu cen urzędowych opłat za przejazdy taksówkami osobowymi, co ma na celu likwidację mafii taksówkarskiej. (PAP)

pp-em po mapie

Dwie eksplozje w Londynie

LONDYN. Nocą z niedzieli na poniedziałek wybuchy w Londynie dwie bomby umieszczone w samochodach, z których jeden był zaparkowany przed hotelem w dzielnicy Hammersmith w zachodniej części miasta, a drugi — w pobliżu jednego z barów w centrum Londynu. Ofiar w ludziach ani też znacznych szkód materialnych nie zanotowano. Na miejsca eksplozji wyruszyły antyterrorystyczne brygady Scotland Yardu. Przypuszcza się, że ładunki podłożyła Irlandzka Armia Republikańska (IRA), która przeprowadziła ostatnio serię podobnych zamachów w stolicy W. Brytanii.

Mniej gazów tżawiących

SEUL. Południowokoreańska policja w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy tego roku ujęła o jedną czwartą mniej gazów tżawiących niż rok wcześniej. Jak podano w Seulu, w sumie przeciwko demonstrantom ujęto 54.969 pocisków z gazem, co oznacza, że wydatki z budżetu państwa na ten cel spadły o ok. 38% i wyniosły 1,36 miliardów wonów (1,73 mln dol.). Zdaniem agencji "Yonhap" wiąże się to przede wszystkim ze spadkiem liczby demonstracji ulicznych — w sumie o 26% w tym roku.

W Mongolii nie latają

ULAN BATOR. Z powodu braku paliwa w Mongolii wstrzymano wszystkie krajowe połączenia lotnicze. Jak podano w Ulan Bator, od wczoraj rano zawieszono wszystkie loty krajowe mongolskich linii lotniczych. Urzeczono jak do tej pory bez zmian loty na liniach międzynarodowych — m.in. do Moskwy i Pekinu.

Prasa mongolska informuje, że w tym roku jest to już drugi przypadek odwołania lotów mongolskich linii z tych samych względów.

Litwa: głosowanie przez pocztę

WILNO. Na Litwie rozpoczął się pierwszy etap wyborów do parlamentu, w którym począwszy od wczoraj, aż do piątku, będzie można głosować przez pocztę. Wybory do nowego parlamentu — Sejmu i referendum w sprawie przyjęcia konstytucji odbędą się w niedzielę 25 października.

Ordynacja wyborcza przewiduje, że jeśli wyborca z jakichś przyczyn nie może iść do urn w dniu wyborów, może udać się na pocztę, gdzie po okazaniu dokumentu upoważniającego do głosowania, a także dowodu zaświadczającego o tożsamości i obywatelstwie litewskim, otrzyma kartki wyborcze. Po głosowaniu wyborca zakleja kopertę z kartkami wyborczymi i wysyła ją pocztą.

Rozmowy o zadłużeniu

MOSKWA. Osobistości rosyjskie spotkają się jutro z przedstawicielami G-7 na rozmowach w sprawie przełożenia spłat wielomiliardowego zadłużenia do Związku Radzieckiego — poinformował wczoraj Aleksiej Możin, kierujący w rządzie rosyjskim komórką zajmującą się łącznością z organizacjami międzynarodowymi. Możin wyraził nadzieję, że po głosowaniu w sprawie przełożenia spłat zadłużenia zostanie wynegocjowane do końca października.

Rosyjski wywiad wojskowy rozszerza działalność

RYGA. Zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Lotwy Andrejs Krastins, występując w niedzielę wieczorem w telewizji łotewskiej, poinformował, że działający na terenie republiki rosyjski wywiad wojskowy "zatrudnił" specjalistów od prowadzenia wojny psychologicznej. Dodał, że dysponuje nazwiskami tych osób, przerzucanych z terenów Mołdawii. Uważa, że będą oni wykorzystani podczas wyborów parlamentarnych na Litwie. Termin wyborów jeszcze nie jest ustalony. Rozważa się wstępnie dwa projekty — wiosna lub lato przyszłego roku.

Siatka w pułapce

FLORENCJA. 17 Sycylijskich podejranych o handel narkotykami i bronią, działających na zlecenie klanów sycylijskich w północnych Włoszech, zostało zatrzymanych w sobotę i niedzielę w Lombardii i Toskanii — poinformowała florencka policja.

Brytyjska królowa przybyła do Niemiec

BONN. Brytyjska królowa Elżbieta II i książę Filip rozpoczęli wczoraj w południe pięciodniową wizytę w Niemczech. Na lotnisko Kolonia-Bonn królewską parę powitał szef urzędu prezydenckiego Andreas Meyer-Landrut. Oddano również 21 salw powitalnych. W planie wizyty przewidziane jest spotkanie z prezydentem Niemiec Richardem von Weizsäckerem. Oczekuje się, że wizyta wpłynie pozytywnie na stan brytyjsko-niemieckich stosunków nadwyróżnionych konfliktem walutowym.

Rząd brytyjski wycofuje się z zamykania kopalń

LONDYN. Rząd brytyjski — pod wpływem protestów i oburzenia w całym kraju — wycofuje się z decyzji o likwidacji trzech piątych całego górnictwa węglowego i zwolnieniu 31 tys. górników. Po dwóch gorących naradach w niedzielę i wczoraj — ministrowie mieli przyznać, że nie docenili wstrząsu, jaki ta decyzja wywołała zarówno w kraju, jak i w partii konserwatywnej. Rząd zmieni więc dotychczasowy plan, aby uniknąć bardzo prawdopodobnej porażki, jaka groziła mu w zapowiedzianym na środę głosowaniu w Izbie Gmin.

EWG utworzy fundusz gwarancyjny

LUKSEMBURG. Ministrowie finansów Wspólnoty Europejskiej opowiedzieli się wczoraj, na sesji w Luksemburgu, za utworzeniem funduszu gwarancyjnego, aby zabezpieczyć się na wypadek niezdolności płatniczej krajów trzecich, korzystających z pożyczek EWG — poinformowały źródła wspólnotowe.

REDAKTOR DEPEZOWY
Andrzej Grzybowski

Wybuch na Wawelu

Wczoraj o 9.15 wybuchła obok katedry królewskiej na Wawelu beczka z materiałem impregnyacyjnym — ahydro-silem. Wybuch nie spowodował uszkodzeń katedry; nikt nie odniósł obrażeń.

Na miejsce wybuchu przybyły natychmiast jednostki straży pożarnej. Specjalna komisja bada przyczyny wybuchu. Jak poinformował proboszcz Bazyliki Metropolitanej na Wawelu ks. prałat Janusz Bielański — prace konserwatorskie przy ogrodzeniu wawelskiej katedry na zlecenie Zarządu Bazyliki prowadzą ekipy krakowskich Pracowni Konserwacji Zabytków. (PAP)

Jesienne kaprysy pogody

IMGW przewiduje do 25 bm. najpierw ochłodzenie, później wzrost temperatury.

Początkowo 21-23 bm. spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami opady. Spadek temperatury maksymalnej od 9-15 do 4-9 st., temperatura minimalna wyniesie od 1 do 4 st. Wiatr na ogół umiarkowany z kierunków zmieniających się, z przewagą północnych.

Następnie 24-25 bm. spodziewane jest zachmurzenie duże z rozproszonymi i okresowymi opadami. Temperatury maksymalne 10-15 st., a minimalne 2-7 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny zachodni i południowo-zachodni. (PAP)

Gawronik:

Oddajcie moje obrazy!

Aleksander Gawronik, zwolniony w ubiegły piątek z aresztu tymczasowego, będzie się domagał zwrotu obrazów, które zabrano podczas rewizji z jego domu. Poznański biznesmen oświadczył we wczorajszym wywiadzie dla radiowej Trójki, że są one jego własnością.

"W lutym br. zawarłem umowę z Bogusławem Bągiem, na mocy której stałem się prawnym posiadaczem obrazów" — powiedział.

Zdaniem Gawronika postawionych mu zarzutów "nie można traktować poważnie", a pytania jakie zadano mu podczas przesłuchania "nie dotyczą samej sprawy". Według niego "po raz kolejny wielka polityka wzięła górę nad ekonomią". (PAP)

Szukając toalety wypadła z pociągu

57-letnia Amerykanka wypadła z pociągu i spędziła 12 godzin leżąc na nasypie w temperaturze bliskiej zera, dopóki nie dostrzegł jej maszynista kolejnego pociągu. Pasażerkę zabrano do szpitala.

Pechowa pasażerka szukała toalety i otworzyła nie te drzwi co trzeba w chwili, kiedy pociąg jechał z szybkością ok. 50 km na godzinę. Wypadek zdarzył się w piątek około północy w pustynnym rejonie stanu Utah na wysokości ok. 2.500 m nad poziomem morza.

Pociąg "Zephyr" jechał z San Francisco w stanie Kalifornia do Salt Lake City w stanie Utah. (PAP)

Westa przed sądem

W Sądzie Rejonowym w Łodzi są już dwa wnioski domagające upadłości Westy. Z pierwszym wystąpił Grzegorz L. z Warszawy, któremu sąd zalecił uzupełnić braki formalne wniosku. Ogłoszenia upadłości domagają się również Zakłady Celulozowe — Papiernicze w Kwidzynie. Westa jest im winna 100 milionów zł. Rzecznik prasowy Sądu Rejonowego w Łodzi powiedział, że jeśli Westa spłaci dłużników, którzy wystąpili do sądu to jest możliwe, że wycofała on wnioski o jej upadłość. Gdyby sąd orzekł upadłość Westy, wypłatę odszkodowań zapewnić musi Fundusz Ochrony Ubezpieczonych powstały ze składek wszystkich firm ubezpieczeniowych. (PAP)

Przenośny „mówiący” aparat dla niewidomych

Amerykańska firma "Xerox" zbudowała przenośny model "mówiącego" aparatu dla niewidomych. Może on odczytywać tekst książki czy innych drukowanych materiałów i odtwarzać go elektronicznym głosem.

Aparat "Reading Age" waży około 9 kilogramów i ma rozmiary nieco większe od zwykłej tektury. Będzie sprzedawany za 5.495 dolarów. Konstruktorzy poinformowali, że podobne aparaty poprzedniej generacji składały się z dwóch części, ważyły prawie 25 kilogramów i kosztowały dwa razy więcej.

W "Reading Age" zastosowano najnowszą technologię elektroniczną, umożliwiającą rozpoznawanie drukowanych słów i odtwarzanie ich głosem. Firma "Xerox" jest przekonana, że nowe "mówiące" aparaty będą się cieszyły dużym popytem. (PAP)

"CRAFTSMAN - INVEST"

65-213 Zielona Góra, ul. Podgórna 9a
Bank Przemysłowo - Handlowy pok. 308
tel. 48-71 w. 20-66, fax: 704-23, telex 0433657

ORGANIZACJA FINANSOWA PRZEDSIĘWZIĘC INWESTYCYJNYCH

- ocena stanu finansowego firm
- projekty kredytowe
- wybór źródeł finansowania
- leasing linii technologicznych, maszyn, samochodów
- umowy franchisingowe

KOMPLEKSOWA PRYWATYZACJA PRZEDSIĘBIORSTW

- wybór koncepcji prywatyzacji
- wyceny wartości przedsiębiorstw
- projekty restrukturyzacyjne
- przygotowanie do współpracy z kapitałem zagranicznym
- pośrednictwo w sprzedaży przedsiębiorstw i spółek

BADANIA MARKETINGOWE

- branżowe analizy rynkowe
- przygotowanie strategii i planów marketingowych

Rosja - Polska

O redukcji długów

Rosyjsko-polskie rozmowy w sprawie wzajemnej redukcji zadłużenia — rozpoczęte 17 bm. — były kontynuowane wczoraj. Na czele delegacji obu państw stoją szefowie resortów współpracy gospodarczej z zagranicą — Piotr Awen i Andrzej Arendarski.

Minister Arendarski wyraził na konferencji prasowej wątpliwość, by rozmowy w sprawie "opcji zerowej" doprowadzone zostały do końca.

Zobowiązania finansowe Polski Moskwa ocenia na 1,8 mld USD i 4,9 mld rubli transferowych. Warszawa z kolei szacuje rosyjskie zadłużenie na 7 mld rubli transferowych i 1300 mln dolarów, wliczając w

to również wartość majątku po b. RWPG. W momencie powstania tych zobowiązań rubel transferowy był równy dolarowi.

Kwestia wywołująca najwięcej kontrowersji jest wycena majątku po b. RWPG, w tym zwłaszcza moskiewskiego biurowca Rady. Strona polska domaga się, by wyceny obiektu dokonano zgodnie z jego wartością rynkową. Władze rosyjskie nie zgadzają się na to, postulując cenę kosztorysową.

Połozony w samym centrum Moskwy, obok "Białego Domu", czyli siedziby rosyjskiego parlamentu, wieżowiec RWPG wyceniany jest na ok. 300 mln dolarów. Po rozpa-

dzie Związku Radzieckiego z zagwarantowanego statutu Rady prawa pierwokupu skorzystał rząd Rosji, przejmując budynek za 80 mln rubli. Obecnie mają w nim swą siedzibę władze Moskwy.

"Opcja zerowa" zakłada, że po ustaleniu wielkości wzajemnych zobowiązań, zadłużenie stron zostanie anulowane.

Zasadnicze uzgodnienia w tej sprawie poczyniono 2 października podczas warszawskiej wizyty po. premiera Rosji Jegora Gajdara i jego dwukrotnych spotkań z premier Hanną Suchocką. (PAP)

Specjalne grupy kolejarzy podjęły ostatnio — obok funkcjonariuszy SOK — nadzór nad bezpieczeństwem przewozu pasażerów i urządzeniami sygnalizacyjnymi przy szlakach szynowych. Jak powiedział wczoraj dyrektor Dariusz Sawicki z Dyrekcji Generalnej PKP, jest to spowodowane wysoką liczbą dewastacji, uszkodzeń i kradzieży na jakie narażony jest tabor oraz sprzęt trakcyjny.

Bezpieczeństwo w pociągach

Mimo, że przypadki te stanowią zaledwie ok. 2% ogółu ujawnianych zjawisk w kraju, to kolej przy swej specyfice usług nie może ich lekceważyć ani tolerować. Jest to zarazem wymóg stawiany wszystkim kolejom w warunkach jednoczącej się Europy — dodał Sawicki.

Do najliczniej występujących w br. przestępstw zaliczyć trzeba uszkodzenia semaforów, polegające zwłaszcza na kradzieży kabli miedzianych. Spośród ponad 2,1 tys. takich czynów udało się Służbie Ochrony Kolei zatrzymać jedynie 222 sprawców. Do września miało miejsce 266 przypadków obrzucania kamieniami pociągów osobowych i pociągów. Np. niedawno takim celem stał się pociąg relacji Kraków — Poznań, trącąc w okolicach Bytomia trzy szyby w wagonach pasażerskich. "Modne", a bardzo niebezpieczne stało się również ukladanie przeszkód na torach.

Wykryto w br. 68 niespodziewanych pułapek, poważnie autorstwa młodocianych "zartownisiów". Część z nich uniknęła kary.

Podróźni sygnalizują przypadki nie zamkniętych drzwi podczas jazdy pociągu, skargę się też na bezkarność pijanych współpasażerów oraz na brud w wagonach. Zdaniem dyr. Sawickiego, właśnie dla przeciwdziałania podobnym procederom PKP wyposażały tzw. drużyny konduktorskie w radiotelefony, poprzez które kolejarze mogą informować się wzajemnie o sytuacji w pociągu, a w razie potrzeby wezwać policję z najbliższej stacji. W pociągach Euro i InterCity wprowadzono stałe dyżury sprzątających i niewykłuczono, że podobne porządki w trakcie jazdy czynione będą w krajowych ekspresach, np. w Neptunie, Odrze i Pieninach. (PAP)

Europejscy twórcy filmowi za wspólną strategią wobec "agresywności" twórczości amerykańskiej

Uciec przed Ameryką

Europejscy twórcy filmowi, zatrudnieni o los różnorodności, wzywają EWG do opracowania "strategii produkcji, promocji i rozpowszechniania filmów w skali europejskiej", aby skutecznie stawić czoło "agresywnej polityce" rozpowszechniania filmów amerykańskich.

W komunikacie, opublikowanym po zakończeniu Drugich Spotkań Kinematograficznych w Beaune (środkowo-wschodnia Francja), ludzie film z różnych stron Europy wyraził zaniepokojenie z powodu "ustawicznej presji, wywieranej

przez amerykański przemysł filmowy na forum GATT (Układ Ogólny w sprawie Celi i Handlu), zmierzającej do zlikwidowania ograniczeń, wprowadzonych przez EWG w dziedzinie audiowizualnej.

W tegorocznych spotkaniach, zorganizowanych przez stowarzyszenie ARP (Autorzy, Realizatorzy, Producenci), uczestniczyli twórcy filmowi z Francji, Niemiec, Belgii, Danii, Hiszpanii, Finlandii, Włoch, Szwajcarii, Turcji, Mali, a także z państw byłego bloku wschodniego: Polski, Bułgarii, Węgier i Rumunii, Albanii oraz z krajów WNP.

Uczestnicy Drugich Spotkań w Beaune wezwali Wspólnotę Europejską do prowadzenia ambitnej polityki kulturalnej, w tym do wspierania europejskiej twórczości filmowej, a także do stworzenia mechanizmów prawnych, gwarantujących udział twórczości europejskiej w kinach i na ekranach telewizorów. Zwrócono uwagę, że w większości krajów EWG filmy amerykańskie opanowały 95% rynku. Uznano za konieczne wspieranie współpracy z kinematografiami Europy Środkowej i Wschodniej. (PAP)

Rząd węgierski przedstawił w parlamencie projekty dwóch wariantów nowej ustawy o aborcji. Obie wersje "Ustawy o ochronie płodu" znacznie ograniczają liberalne obecnie prawo do przerywania ciąży. W parlamencie rozgorzała zacięta dyskusja.

Na Węgrzech o aborcji

Zaostrzona konserwatywna wersja ustawy dopuszcza aborcję tylko gdy poważnie uszkodzony jest płód, jeśli ciąża zagraża życiu matki lub gdy jest wynikiem gwałtu lub kazirodztwa.

Przeciwnicy takiego zapisu twierdzą, że wprowadza on tak duże ograniczenia, iż w praktyce jest on zakazem aborcji.

Nieco łagodniejsza wersja nowej ustawy bardziej uwzględnia uwarunkowania społeczne, psychologiczne, zdrowotne i materialne skłaniające matkę do ucieknięcia ciąży. Projekt ustawy mówi co prawda, że ostateczna decyzja o przerwaniu ciąży należy do kobiety, która jednak przed jej podjęciem musi stawić się przed komisją specjalistów do spraw ochrony zdrowia i rodziny. Prawodawcy sugerują, że najlepiej byłoby, aby przyprowadziła ze sobą także ojca przyszłego dziecka. Komisja może z kolei odrzucić wniosek o dokonanie aborcji.

Konsekwencją tego może być zaś uznanie ciąży za "zagrożoną" i wzięcie jej pod "szczególną opiekę". Co więcej, jeśli komisja nawet zgodzi się na przerwanie ciąży, to kobieta musi odczekać jeszcze trzy dni i dopiero wtedy może iść na zabieg. Zwłoka ta ma zapobiec działaniu pod wpływem emocji lub złości. Według

projektu ustawy o aborcji każdy lekarz ma prawo odmówić przerwania ciąży, jeśli na dokonanie zabiegu nie pozwala mu sumienie. Jeśli jednak ma do zabiegu dojść, to między 12 a 18 tygodni ciąży.

Węgry są krajem, gdzie ludność ubywa, gdzie społeczeństwo w szybkim tempie starzeje się. Z różnych powodów, ale przede wszystkim ze względów materialnych coraz słabsza jest tu chęć posiadania dzieci. Stan zdrowia Węgrów też nie jest najlepszy. Statystyka jest nieubлагana: na każde 100 urodzonych dzieci przypada 71 zabiegów przerwania ciąży. Wskaźnik rekordowy.

Wszystko to skłania do zastanowienia nad sytuacją demograficzną.

Węgierski Trybunał Konstytucyjny postanowił, że parlament musi uchwalić ustawę o aborcji do końca tego roku. Teraz więc partie i politycy podejmują decyzje, za którym wariantem projektu głosować. Tymczasem poza parlamentem przeciwnicy zmiany obowiązujących przepisów zwracają uwagę, że nowa ustawa zapomina o zapisanym w Deklaracji Praw Człowieka ONZ prawie kobiety do decydowania kiedy, ile i czy w ogóle chce mieć dzieci. (PAP)

W Moskwie powstaje obyczajówka

Prekursorem pilnie potrzebnej policji obyczajowej stanęła się zapewne nowy wydział moskiewskiej milicji kryminalnej, powołany do walki z przestępstwami na tle seksualnym.

Stołeczna milicja twierdzi, że przestępstw tych popełnia się obecnie znacznie więcej niż kiedykolwiek. Coraz częściej dochodzi do zbiorowych gwałtów, przy czym ofiary są z reguły uprowadzane prosto z ulicy i więzione po kilka dni. Specjaliści się w tym ponoć "bandy kaukaskie" działające w stolicy.

Pociągające sprawców tych przestępstw do odpowiedzialności jest bardzo trudne, ponieważ ofiary gwałtów — nawet jeśli zwracają się

do milicji — są potem szantażowane groźbami i najczęściej odwołują zeznania.

Rozkwit przeżywa najstarsza profesja świata. Wprawdzie sama prostytucja nie jest w Rosji karalna, ale nikt nie zmieniał artykułów kodeksu karnego mówiących np. o сутенерстве i nakłanianiu do prostytucji nieletnich.

Odnosząc się do wychodzenia z ukrycia tzw. mniejszości seksualnych, agencja TASS zwraca uwagę, że nadal obowiązuje artykuł KK dotyczący homoseksualizmu. TASS zaznacza w związku z tym, że "o ile dobrowolny związek dwóch osób dorosłych tej samej płci jest

koniec końców ich sprawą prywatną, to wciąganie do czegoś takiego dzieci jest karalne prawie we wszystkich krajach..."

W rosyjskim kodeksie karnym nie przewiduje się odpowiedzialności za handel "żywym towarem". Jednak przedstawiciele Interpolu twierdzą, że prostytutki rosyjskie są sprzedawane za granicę. Walka z tym zjawiskiem wymaga zmiany ustawodawstwa. TASS nie jest jednak przekonany, że parlamentarzyści znajdą na to czas — dotychczas nie uchwalono nawet ustawy o walce z przestępczością zorganizowaną. (PAP)

Niemiec próbował okraść Senat RP

Osobą, którą 13 bm. zatrzymano przy próbie podjęcia na sfalszowanym dokumencie z konta Kancelarii Senatu RP 10 mld zł jest 43-letni obywatel Niemiec urodzony w Polsce — poinformowała wczoraj prok. Irena Matysiak z Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie. Prokurator zastosował wobec niego areszt tymczasowy.

Prokuratura, która od kilku dni prowadzi dochodzenie w tej sprawie, nie wyklucza, że podejrzanym ma współników. Mężczyźnie o inicjałach A.S. grozi kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat.

Przed kilkunastoma dniami do NBP wpłynęło polecenie dokonania przelewu 10 mld zł z konta Kancelarii Senatu na rzecz osoby prywatnej. Okazało się, że dokument był fałszywy; sfalszowano pieczęć Kancelarii i podpisy. Operację zablokowano.

Senat zawiadomił prokuraturę, zaś bank — policję. Jeszcze tego samego dnia, przy próbie podjęcia pieniędzy z banku, śródmiejska policja zatrzymała 43-letniego mężczyznę. (PAP)

997

Wczoraj o godz. 0.35 na stacji PKP w Żarach zapaliły się dwa wagony w składzie pociągu relacji Jelenia Góra — Szczecin. Zdolano ewakuować pasażerów i nikt nie doznał żadnych obrażeń. Straty PKP wyniosły 2 mld zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie elektrycznej instalacji grzewczej.

17 bm w Łagowie z Jeziora Trzeńskiego wysłone zostały zwoiki mężczyzny, mieszkańca Warszawy. Ostatnio widziany był 15 października nad brzegiem jeziora.

W dniach między 16 a 19 bm. z biura spółki Complet przy ul. Kożuchowskiej 15 skradziono komputer wartości 36 mln zł. Sprawcy dostali się do biura przez niedomknięte okno.

Honecker pojedzie do Chile?

Erich Honecker pojechałby do Chile, gdzie przebywa jego małżonka, jeśliby został zwolniony z aresztu z powodu nieuleczalnej choroby — powiedział jego adwokat mecenas Friedrich Wolff.

Zdaniem adwokata, 80-letni Honecker przebywający obecnie w areszcie "nie miałby innego wyboru, zwłaszcza że nie posiada w Niemczech odpowiedniego mieszkania umożliwiającego leczenie oraz gwarantującego bezpieczeństwo".

Spekulacje o ewentualnym zwolnieniu Honeckera z aresztu nasiliły się po opublikowaniu ostatniego komunikatu o stanie jego zdrowia. Lekarze opiekujący się leczącym pacjentem nie dają mu więcej niż półtora roku życia. (PAP)

EXPRESS

● **AGENCJA** Krawczak poleca bardzo duży wybór domów, mieszkań, budów, parceli. Zielona Góra, Centrum Biznesu, tel. 710-81 do 86. (01-27555)

● **AGENCJA** Krawczak poleca mieszkanie-centrum Nowej Soli, I piętro, 62 m kw. telefon, garaż. Zielona Góra, Centrum Biznesu, tel. 710-81 do 86. (01-27557)

● **AUTO-KOMIS** w Lesznie Wielkim posiada w sprzedaży samochód ciężarowy ford cargo izoterma 7 ton 1983 rok oraz polonez składowy 1991, fiat 125p 1985. VW derby 0.9 1977. (01-27537)

● **AUTO-KOMIS** w Lesznie Wielkim posiada w sprzedaży: ford taunus 1.6 1980, ford sierra 2.3 D 1985, opel kadett 1.3 1988, opel kadett 1.3 1983. (01-27593)

● **GARAZ** piętrowy podwójny 4 m szeroki nadający się na warsztat przy ul. Zachodniej w Zielonej Górze tania sprzedaż. Inf. Zielona Góra, Agrestowa 22/5 tel. 68-992 po 15.00. (01-27574)

● **M-3** w Kożuchowie zamienię na podobne lub mniejsze w Zielonej Górze tel. 633-20 po 16.00. (01-27593)

POSZUKUJĘ kawalerki do wynajęcia, płatne za pół roku z góry. Oferty: BO Zielona Góra. (01-27598)

● **PRZEDPLATĘ** kupię, Głogów, tel. 33-44-08. (01-27600)

● **PRZEDPLATĘ** kupię, Głogów, tel. 33-44-08. (01-27601)

● **TARPA** diesel izoterma 1991 — sprzedam Borucki Jan, Ulm 78, k. Gorzowa. (01-27603)

● **TARPA** diesel izoterma 1991 — sprzedam. Borucki Jan, Ulm 78, k. Gorzowa. (01-27602)

● **ZAMRAZARKĘ** 220, kuchnię gazową z butlą 11 kg - tania sprzedaż. Zielona Góra, tel. 15-39. (01-27581)

GAZETA Nowa

nr indeksu 350788

REDAKCJA
al. Niepodległości 22, 65-048 Zielona Góra
tel. 710-77, fax 722-55, ttx 432263

REDAKTOR NACZELNY ANDRZEJ BUCK

ODDZIAŁY REDAKCJI

Głogów pl. Tysiąclecia, dworzec PKP tel. 33-29-11
Gorzów ul. Chrobrego 31 tel. 226-25, 271-49
Lubin ul. Wyszyńskiego 10 tel. 42-42-54

BIURO OGŁOSZEŃ

REDAKCJA I ODDZIAŁY REDAKCJI

cd ze str. 1

„Trudności obiektywne”

Pierwsze mieszkania oddano w czerwcu 1991 roku, kolejne — we wrześniu '91, ostatnie — 1 stycznia 1992 r. Ci, którzy mieszkali w pierwszej klatce schodowej, próbowali wyjaśnić przyczyny opóźnienia na własną rękę. Wkrótce dołączyli do nich lokatorzy kolejnych mieszkań. Nie otrzymali jednak w spółdzielni żadnych innych wyjaśnień, poza tymi, że gwałtownie podskoczyło oprocentowanie kredytów.

— Zgadza się, że ci ludzie mieli pecha — mówi prezes Skrzypczak. — Ale nie z naszej winy. Ta budowa wypadła w bardzo złym czasie: między gospodarką komunistyczną a kapitalistyczną. Ci, którzy ciągle jeszcze myślą, że zdobędą mieszkania tańszym kosztem, zdęźyli się z twardymi prawami rządzącego się kapitalizmu.

66 rodzin mieszkających w bloku przy ul. Chmielnej 28-30-32 w Zielonej Górze prześlado płacić odsetki. W roku 1990 odsetki te wynosiły 93,5%, w 1991 — 66,78%, w 1992 — 55,5%.

— Nie dość, że pracowaliśmy na tej budowie, to w chwili, gdy się wprowadzaliśmy, musieliśmy zapłacić od razu 26 mln zł kaucji za nasze M-4, — mówi Leszek Kotarski — a oprócz tego czynsz, kredyt i odsetki — około 1,5 mln zł miesięcznie. Gdybyśmy się wprowadzili wcześniej, w 1989 roku — a przecież mówiono nam pierwotnie, że tak właśnie będzie — nie musielibyśmy płacić tak drakońskich odsetek! Nie z naszej winy te opóźnienia nastąpiły.

Pismo za pismo

Placili czynsz, kredyt, ale odsetek — nie. W czerwcu 1992 roku lokatorzy 66 mieszkań wystosowali do spółdzielni mieszkaniowej pismo: „Zaniepokojeni rosnącymi kosztami naszych mieszkań prosimy Zarząd o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania: 1. — Jaki był termin rozpoczęcia inwestycji i planowany termin zakończenia? 2. — Kiedy był pobrany kredyt na użyczenie terenu i jak był wydatkowany? 3. — Czy w momencie rozpoczęcia inwestycji inwestor był świadom konieczności wymiany gruntu i skutków finansowych? 4. —

Proszę podać wysokość strat łącznie z odsetkami za niewykonanie zleceń WPEC odnośnie ciepłociągu zasilającego budynek, które spowodowały około półroczne opóźnienie inwestycji; 5. — Na jakiej podstawie zostały wprowadzone zmiany projektu kanalizacji ul. Chmielnej oraz wysokość kosztów tych zmian? 6. — Kto zapłacił za wymianę gruntu spowodowaną ewidentnym błędem

Lokator w „szachu” i ...w sądzie

badania geologicznego? 7. — Dlaczego spółdzielnia nie egzekwowała terminu zakończenia inwestycji od wykonawców? 8. — Czy spółdzielnia obciążyła mieszkańców kosztami odsetek od kredytu za przerwę i opóźnienie w realizacji inwestycji? 9. —

W lipcu tego roku lokatorzy zamiast odpowiedzi otrzymali odpis pisma, jakie spółdzielnia skierowała do Zakładu Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt”, do Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego do Biura Projektowo-Technologicznego Handlu, Przemysłu i Usług w Zielonej Górze: „Zielonogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa w załączeniu przesyła pismo mieszkańców budynku przy ul. Chmielnej nr 28, 30, 32 w Zielonej Górze (...) zaniepokojonych rosnącymi kosztami mieszkań...”. Wiceprezes ZSM — Czesław Mrówczyński — mówi, że pismo to nie oznacza, iżby spółdzielnia umyła ręce, lecz że nie jest w stanie odpowiedzieć na pytania lokatorów bez uzyskania informacji od wyżej wspomnianych instytucji, zaangażowanych w budowę „patronackiego” budynku.

— Do tej pory nie otrzymaliśmy dokładnych, pełnych informacji od tychże instytucji — wyjaśnia wiceprezes Mrówczyński.

Koziół ofiarny

Sprawa utknęła w martwym punkcie. Tymczasem 15 września 1992 roku do Sądu Rejonowego w Zielonej Górze wpłynął pozew ZSM przeciwko 66 rodzinom zale-

gającym ze spłatą odsetek. W pozwie spółdzielnia zarzuca pozwanym „zaleganie ze spłatą czynszu”.

— Oczywiście, chodzi tu nie o czynsz, lecz o odsetki — prostuje w rozmowie ze mną wiceprezes Mrówczyński.

Prezes Skrzypczak uważa, że nie ma o czym mówić. Ludzie muszą spłacić odsetki i koniec. Zale mieszkańców kłutuje:

— Nie do nas pretensje, a do rządu! Nie myśłyśmy ustanawiać nowe przepisy kredytowe.

Wypadałoby chyba zgodzić się z prezesem Skrzypczakiem, gdyby nie jedno „ale”:

— Nam nie chodzi o to, by zwolnić nas z płacenia odsetek — mówi Leszek Kotarski w imieniu wszystkich zaangażowanych w sprawę rodzin. — Zależy nam na ustaleniu winnego — tego, kto dopuścił do wydłużenia się czasu budowy, spowodował większe koszty, a tym samym naraził nas na płacenie znacznie większych odsetek. Nikt nam na te podstawowe pytania nie odpowiedział. Jesteśmy kozłami ofiarnymi czyszczenia zanieczyszczenia.

Prawa i obowiązki

Lokatorzy z ulicy Chmielnej próbowali wcześniej, pojeźdźczo, uzyskać odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Twierdzą jednak, że powtórzyła się stara zasada: w pojedynkę jesteście straconi. W spółdzielni ich po prostu zbywano.

Prezes Skrzypczak mówi natomiast, że dla każdego członka spółdzielni prezesowa drzwi stoją otworem. Wyraża granicę nieufności między członkami spółdzielni a jej szefami nie wynika — zdaniem prezesa — z winy tych ostatnich. Sprawy, które leżą w kompetencji administracji, są bowiem załatwiane.

Tu, niestety, przypomniał mi się dramat innych spółdzielców, który nie pozwala uwierzyć w słowa prezesa.

Od trzech lat mieszkańcy piętér VIII, IX i X bloku przy ul. Skłodowskiej 11 w Zielonej Górze mają zimą w swoich mieszkaniach temperaturę do 16 stopni — i to wówczas, gdy na dworze jest plus 7 stopni. Prognozy poniżej zera zapowiadają kilkunastu rodzinom, że w ich mieszkaniach będzie 10-13 stopni Celsjusza. O tym wszystkim administracja osiedla „Morelowe” wie od trzech lat, prezes Skrzypczak został pisemnie poinformowany w ubiegłym roku, jeszcze przed zimą. Co prawda mieszkańcom nie odpowiedział, jednak prawdopodobnie na jego polecenie administracja wytypowała pracownika, który nadzorował właściwe ogrzewanie mieszkań przy ul. Skłodowskiej 11.

Lokatorzy, którzy pierwotnie zamierzali pismo do prezesa wysłać również do wiadomości obu redakcji oraz zielonogórskiej rozgłośni radiowej, ulegli prośbom, by tego nie czynili, bo „już na pewno będzie ciepło”. Rzeczywiście, ubiegłej zimy w ich mieszkaniach temperatura sięgała 19 stopni.

Mrozy się skończyły, wszyscy zgodnie nadal płacili za c.o. coraz większe pieniądze, by w tym roku ponownie się przekonać, że zainteresowanie spółdzielni ich sprawą było krótkotrwałe. Od chwili rozpoczęcia nowego sezonu grzewczego, przy temperaturze na dworze 7-8 stopni C, we wspomnianych mieszkaniach termometry wskazywały znowu maksymalnie 16 stopni. Codzienne telefon do aministracji z prośbą o interwencję nie przynosił żadnego skutku. Nikt się u marzących lokatorów nie zjawia, nikt nie reaguje. Prawnik, do którego odwołali się zdesperowani lokatorzy, poradził, by zbieżeli wszystkie zwolnienia lekarskie, notowali choroby dzieci, spisywali kolejne numery zleceń kierowanych do administracji osiedla i spółdzielni... podali do sądu. Ostatnio sprawą obiecał się zająć wiceprezes Mrówczyński. Poczekamy, pomarzniemy, zobaczymy... i wrócimy do obu spraw na łamach gazety.

Jolanta SADOWSKA

**Spirala**

Pod takim tytułem Beata Ratajczyk publikuje w „Gazecie Wyborczej” (nr 235) reportaż z naszego pogranicza: „Na polsko-niemieckim przejściu granicznym w Świecku historia wstrząsła bieg. Zaden kierowca nie powie, że jedzie do Niemiec, jedź się wciąż do RFN lub NRD. Pomiędzy obu nie istniejącej już krajami przebiega granica bezpieczeństwa dla podróżnego z Polski. Obszar od Odry po Łabę to ziemia, na której wszystko może się zdarzyć. Zwłaszcza teraz, gdy okazało się, że niemieccy skini potrafią bić, ale polscy — zabijać.”

Zatem uważamy na tę spiralę społecznych napięć...

Skończyło się lato

Ewa Szumańska, po powrocie z pielgrzymki do Jerozolimy, w „Tygodniku Powszechnym” (nr 41) ocenia niespokojne polskie lato, wskazując na „szaleństwo bezsensownych strajków”, „blokadę dróg”, „brutalizację działań, języka i całego życia politycznego”, ale zarazem na „bohaterów pozytywnych”, czyli strażaków, zwalczających tygrysmi ogromne pożary. I wreszcie — konkluzja: „A ja — zwykły obywatel — mam małą prośbę do fiskusa. Proszę mnie nie obciążać podatkami, które posłużą do wyrównania strat w Ty-chach, czy w Zagłębiu Międzywój. Chętnie natomiast zapłacę podatek — i to specjalny, zwiększony — na zakup sprzętu i nowych wołów strażackich.”

Przyłączam się do prośby autorki i składam taką samą deklarację. Tylko, czy fiskus usłyszysz?

Zaproszenie**na jesienny wypoczynek**

W „Rzeczpospolitej” (nr 239) zaproszenie do jesiennego turystyki w Zbąszczyń i Wołstyń. „Zbąszczyń — czytamy — leży blisko granicy i ma szansę stać się także punktem etapowym dla wielu podróży. O rozwój ruchu turystycznego zabiegają władze miasta i gminy. Miasto jest czyste i zadbane (po wielkopolsku), ma też kilka ładnych zabytków. (...) Wołstyn otaczają jeziora i lasy ze wszystkich stron. To miasto da się lubić, przede wszystkim ze względu na czystość i piękną zielen. W parku pałac — dom wycieczkowy. W pobliżu Karpic — ośrodki wczasowe. Raj dla grzybiarzy i wędkarzy.”

To miło, że tak nas widzą i opisują z perspektywy stolicy.

Parada agentów

Mirosław Cielemecki w tygodniku „Wprost” (nr 41) pisze — na marginesie sprawy płk. Kuklińskiego — o innych agentach wywodzących się z Wojska Polskiego, dając taki oto przykład: „Psychiatry badający plutonowego Romana C. z jednostki wojskowej w Kostrzynie nad Odrą orzekli, iż charakteryzuje się on „infantylnym psychizmem oraz psychopatologią historyczną, co powoduje ograniczenie zdolności do kierowania swym postępowaniem”. Sąd wojskowy natomiast posiadał go na 6 lat do więzienia za to, że w marcu 1974 r. wysłał list polecony do Sekcji Polskiej Radia Kanada w Montrealu, w którym deklaratował chęć współpracy wywiadowej. List, rzecz jasna, przejechał bezpieką i podjął nadawcy — zamiast oczekiwanego rezydentą zachodniego wywiadu — swojego człowieka. Plutonowego zważono do samochodu z dyplomatycznymi tablicami rejestracyjnymi, stojącego w pobliżu zielonogórskiej restauracji „Zajazd”. Podczas nagrywania na magnetofon rozmowy opisał swój macierzysty pułk artylerii.”

Ciekawe, co ów nieszczęsny plutonowy, jeśli żyje, sądzi dziś o sprawie Kuklińskiego?

Laur dla zielonogórzanki

Jak informuje „Gazeta Wyborcza” (nr 241) — „Rozstrzygnięto ogólnopolski konkurs na najlepszy reportaż literacki nadany w programach Polskiego Radia od 4 czerwca 1989 do października 1992 r. Jury nie przyznało pierwszej nagrody. Dwie równorzędne drugie nagrody zdobyły Ewa Biesiada z Białegostoku za reportaż „Garnuszek z życia i Irena Linkiewicz z Zielonej Góry za reportaż „Ostatnie pożegnania”. (...) Jury przesłuchało prace konkursowe podczas seminarium radiowego w Kazimierzu Dolnym.”

Pierwszej damie lubuskiego literackiego reportażu radiowego — serdeczne, ciepłe gratulacje!

Telepajęczarze mogą spać spokojnie

Tak uspokaja Andrzej Włodarczyk w „Nowych Skandalach” (nr 6), powołując się na gorzowski przekład: „Ciągle przybywa tych, którzy wyrejestrowali telewizyjną argumentację o pogarszającej się jakości programów — potwierdza HELENA PIÓRO, kierownik działu usług w Rejonowym Urzędzie Poczty w Gorzowie. — W uzasadnieniach piszą, że dłużej nie mogą znieść jednostronnego prezentowania wydarzeń politycznych, że rezygnują z oglądania polskiej telewizji na rzecz satelitarnej (...).”

— Nikt nie kontroluje, czy ludzie ci rzeczywiście zaprzestali oglądać polską telewizję i słuchać rodzimego radia — dodaje ZOFIA JERZYKOWSKA, kierownik Wojewódzkiej Kartoteki Radiodłoniecznej w Gorzowie. — Tak samo nikt nie kontroluje, czy ludzie ci nie odbierają polskich programów na wyrejestrowanych odbiornikach.”

Słowem — bądźcie spokojni, pajęczarze!

Poeta pamięta

Poeta i krytyk Andrzej K. Waśkiewicz, chociaż od lat nie mieszka w Zielonej Górze, nie traci związków z miastem swojej młodości, nieraz sięgając po lokalne realia. W „Literaturze” (nr 10) pomieszczył kilka utworów, wśród których jeden jest świadomym nawiązaniem do stałej galerii Jana Berdysza w Muzeum Ziemi Lubuskiej, ściślej — do ekspozycji prac artysty. Wiersz nosi tytuł ujęty w nawias: „(na przykład: sala jana berdysza w zielonogórskim muzeum)”. Ten wiersz, kunsztownie cyzelowany artystycznie, ma wymiar uniwersalny, egzystencjalnej refleksji...

Ginące Sudety

W „Odrze” (nr 9) interesujący tekst Kazimierza Nowaka pt. „Umierają lasy...”, odsłaniający zatrzważające rozmiary polskich katastrof ekologicznych. Autor pisze m.in.: „W latach siedemdziesiątych świerkowe lasy sudeckie zostały zaatakowane przez chmury toksycznych gazów i pyłów emitowanych przez przemysł, przy czym w roli największych trucielei wystąpiły przede wszystkim wielkie elektrownie pracujące na węglu brunatnym w Polsce, Czechosłowacji i byłej NRD. a także kilkadziesiąt dużych i średnich zakładów przemysłu walczyńskiego, legnickiego, jeleniogórskiego i okręgu międzywój w rejonie Lubina i Głogowa. Zakłady te tak gruntownie skażyły powietrze Sudetów toksycznymi gazami i pyłami, że zapoczątkowały to katastrofę ekologiczną.”

Niestety, niebawem Sudety będą zupełnie łysymi pagórkami. (Luk.)

Zabił Monikę?!

Na początku września tego roku po Zielonej Górze rozszedła się wieść, jakoby zatrzymano i tymczasowo aresztowano mężczyznę podejrzanego o zamordowanie, przed około rokiem, Moniki Ataman. Jeszcze wtedy prokurator nie potwierdzał i nie dementował tej sensacyjnej brzmiejącej pogłoski, która jednak w krótkim czasie stała się tajemnicą poliszynela. Wczoraj prokurator rejonowy Marek Borzym potwierdził informację precyzując dalsze szczegóły na ten temat.

Przypomnijmy. Monika Ataman, kilkunastoletnia dziewczynka mieszkająca w podzielnogórskiej Raculce, zginęła w lipcu 1991 roku. Wyjechała z domu na rowerze i nie wróciła. Poszukiwano jej bezskutecznie aż w końcu 9 czerwca tego roku odkryto jej zwłoki. Były zagrzebane w okolicznym lesie, niedaleko Ośrodka Jeździeckiego w Raculce. Odnalazł je młody chłopak. Okoliczności odkrycia zwłok, jako nie do końca jasne, będą jeszcze drobiazgowo badane.

9 września bieżącego roku rzeczywiście został tymczasowo aresztowany młody, 25-letni mężczyzna, mieszkaniec Zielonej Góry, próbujący także swych sił w dziennikarstwie. Podejrzan był bowiem przez kilka tygodni zatrudniony, jako szafarz w redakcji „Gazety Nowej” — tuż po ukończeniu studiów dziennikarskich w Warszawie. Szokujący i absolutnie bezsensowny wydał się nam wczorajszy komentarz uczyniony przez red. Grażynę Walkowiak na antenie zielonogórskiego

radio. Wynikało z niego, iż dziwi ją fakt, że środowisko, w którym pracował przez ostatnie kilka tygodni przed aresztowaniem nie domyślało się, że ma w swoim gronie mordercę...

O uchylenie choćby rąbka tajemnicy na temat tej przerażającej sprawy zabiegaliśmy w prokuraturze już od dłuższego czasu, pragnąc opublikować rzetelną i sprawdzoną informację. Niestety bezskutecznie. Dopiero wczoraj prokurator Borzym, powiedział nam nareszcie, że podejrzany jest po pierwszym badaniu psychiatrycznym przeprowadzonym przez zespół biegłych lekarzy i psychologów. Zespół orzekł o potrzebie dalszej obserwacji. Potrwa ona przez kilka najbliższych tygodni w miejscu, w którym będzie on izolowany. Termin zakończenia śledztwa uzależnia się m.in. od zakończenia obserwacji.

Jeszcze dzisiaj prokurator nie upoważnił nas do opublikowania choćby inicjałów podejrzanego. Śledztwo jest ciągle w toku. Dowiedzieliśmy się jedynie, że zatrzymany oskarżany jest także o dokonywanie przed laty czynów lubieżnych na dzieciach, oraz że motyw zabójstwa Moniki pozostaje wątpliwy. Wiadomo tylko, iż nie był to motyw rabunkowy.

Podstawę do przedstawienia zatrzymanemu zarzutu zabójstwa dały, według prokuratora Borzmy, wyjaśnienia samego podejrzanego poparte dowodem z wizji lokalnej.

Istnieją realne szanse na doprowadzenie do kilku procesów zbrodniarzy przeciwko własnemu narodowi**Czy zbrodniarze staną przed sądem?**

Wczoraj odbyło się spotkanie wojewody zielonogórskiego Jarosława Barańczaka z prezydium Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. W zebraniu wzięli udział prezesi: Obszaru Zachodniego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość Jan Kudła, Zarządu Wojewódzkiego Związku Sybiraków Bogusław Baj i Oddziału Wojewódzkiego Związku Więźniów Okresu Staliniowskiego Zbigniew Bantle. Przewodniczącą komisji dr Przemysław Michowski zapoznał zebranych z tematyką prac prowadzonych obecnie przez kierowaną przez niego instytucję i problemami na jakie napotyka ona w bieżącej działalności. Komisja zajmuje się obecnie badaniem zbrodni dokonanych na narodzie polskim przez rodzimy aparat bezpieczeństwa. Przygotowywana jest kartoteka rodzimych zbrodniarzy politycznych, istnieją realne szanse na doprowadzenie do kilku procesów. Prowadzone są również tzw. sprawy sowieckie. Jest to kilkanaście śladów zbrodni na ludności autochtonicznej, które Niemcy przypisywali dotychczas Polakom, np. trzech siostr zakonnych zamordowanych w Świebodzinie, jedenastu kobiet i dzieci zastrzelonych przez pijanego żołnierza Armii Czerwonej w Kaszycach. Kontynuowane są śledztwa w sprawach zbrodni hitlerowskich. Największym utrudnieniem w pracach komisji są liczne luki prawne uniemożliwiające

skuteczne i szybkie działania. Swoje piętno odciska też kryzys finansowy. Obecnie dużo akt przekazuje prokuratura wojkowska, około 4.000 z Poznania i Wrocławia, zapowiadanych jest też szereg materiałów od Niemców. Tymczasem komisja nie tylko, że nie posiada komputera, ale nierzadko jej pracownicy zwracają koszty podróży wyżywianym starszym i biednym świadkom zbrodni ze swoich prywatnych pieniędzy.

Wojewoda obiecał udzielenie, na miarę skromnych możliwości jego budżetu, pomocy w publikacji wyników badań i przygotowaniu sesji popołudniowej poświęconej zbrodniom przeciwko Narodowi Polskiemu. Wojewoda wystąpił na spotkaniu w podwójnej roli, tak jako przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Zebrani zwrócili uwagę, że jest szereg pomników w województwie, które nie powinny stać, np. domagali się przeniesienia do muzeum zielonogórskiego pomnika Bohaterów. J. Barańczak zaproponował dokonanie przeglądu pomników w przypadku stwierdzenia, że dany obiekt nie powinien stać, o występowanie do samorządów o ich likwidację. Zebrani prezesi organizacji niepodległościowych, krzywdzeni w czasach PRL, skarżyli się, że mają mniejsze możliwości działania, niż stowarzyszenia postkomunistyczne.

Włodzimierz STOBRAWA

Komputerowa wojna cen

Japoński rynek komputerów osobistych (PC) przeżywa wojnę cenową. Firma Apple Computer Japan Ltd. poinformowała o obniżce cen swych komputerów osobistych średnio o 20%. Równocześnie firma Nihon Digital Equipment Corp. ogłosiła obniżkę cen aż o 47%.

Oczekuje się, że IBM Japan nie będzie mieć innego wyjścia i też zdecyduje się na obniżki. Cała ta lawina ruszyła za sprawą amerykańskiej firmy Compaq Computer, która wprowadziła do sprzedaży komputery PC o połowę tańsze od porównywalnych urządzeń japońskich. Potentat japoński — firma NEC (ponad 50% japońskiego rynku komputerów osobistych) — zachowuje na razie spokój. „Obniżki cen są oczywiście ważne. Nie wiadomo jednak, czy ci, którzy się nie obecnie zdecydowali potrafią utrzymać dotychczasowy poziom obsługi klienta” — powiedział przedstawiciel NEC. (PAP)

Wojewoda zawiadamia

Wojewoda zielonogórski zawiadamia, że zgodnie z ustawą z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. nr 91 poz. 408), zakłady opieki zdrowotnej wymienione w art. 8 ww. ustawy mają obowiązek dokonać rejestracji w terminie do dnia 31 grudnia 1992 r. Podstawę wpisu do rejestru stanowią następujące dokumenty:

- wniosek o wpisanie do rejestru
- statut zakładu
- dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe kierownika zakładu.

Formularze rejestrowe należy pobierać w Wojewódzkim Zespole Metodycznym Opieki Zdrowotnej w Zielonej Górze, al. Niepodległości 16. Informacje w sprawach rejestracji można uzyskać w Zielonej Górze, tel. 42-61 w. 266 oraz 56-93.

„Problemy AIDS rozwiązujemy wspólnie”

Pod takim hasłem, w dniach 23-25 listopada w Rydzynie k. Leszna odbędzie się Krajowa Konferencja z okazji Światowego Dnia Walki z AIDS.

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej organizację tak priorytetowej imprezy powierzyło głogowskiej Fundacji na Rzecz Zapobiegania Narkomani „Maraton” oraz Towarzystwu Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U” w Głogowie.

Choć do otwarcia konferencji zostało jeszcze nieco czasu, w biurze organizacyjnym przy ul. Poczdamskiej zbiera się codziennie sztab ludzi, którzy nie czekając na „ostatni dzwonek” robią wszystko, aby zadanie im powierzone zostało wykonane dobrze i solidnie.

Do imprez towarzyszących konferencji, które są już przygotowywane, można zaliczyć ekspozycję dokonań Głogowskiego Programu Zapobiegania AIDS, obejmującego województwo legnickie i zielonogórskie, wystawę diagnostyki w zakresie HIV firmy ABBOTT, ekspozycję produktów firm UNIMIL i TAMBRANDS (prezerwatwy), przegląd filmów poświęconych tematyce AIDS oraz kiermasz książek wydawnictw specjalistycznych.

Organizatorzy ogłosili także konkurs plastyczny na plakat o tematyce AIDS, którego rozstrzygnięcie nastąpi w czasie trwania konferencji. Mogą w nim wziąć udział uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz młodzież starsza. Prace można nadsyłać do terenowych lub wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych na terenie całego kraju.

Ponadto przeprowadzone zostaną szkolenia nauczycieli, którzy będą pełnić rolę koordynatorów oświaty zdrowotnej w szkołach w zakresie HIV i AIDS, szkolenia policjantów, wojska, przedstawicieli sejmików samorządowych, lekarzy oraz organizacji społecznych, katechetów szkolnych i pielęgniarek. Organizatorzy zapowiadają także prezentację filmów oświatowych, dotyczących zagadnień HIV i AIDS w szkołach, domach kultury, w kinach przed seansami filmowymi oraz na video w poradniach dermatologicznych. Pomyślano również o rodzicach, którzy w trakcie wywiadówek szkolnych będą mieli możliwość wzięcia udziału w prelekcjach, a także o zakładach kosmetycznych i fryzjerskich, w których to szczególnie należy wzmocnić nadzór w aspekcie zakażeń HIV.

W bogatym programie imprez towarzyszących znajdują się publiczne wystąpienia akcentujące bezpieczne zachowania seksualne, a także środki asekuracyjne, imprezy rekreacyjne poświęcone promocji zdrowia, akcja „Dealer”, organizacja punktów poradnictwa i poradni rodzinnych.

Koszty związane z przygotowaniem konferencji pokrywa Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej oraz sponsorzy. Pierwszymi, którzy zadeklarowali pomoc finansową są prezesi głogowskich firm „Budoprel” i „Montarex”. Jak nas poinformowano w biurze organizacyjnym, na sponsora (sponsorów) czeka jeszcze konkurs plastyczny. Mamy jednak nadzieję, iż zgłosi się ktoś, kto zechce sfinansować tak potrzebną i ciekawą imprezę.

Obszernie informując o ostatecznym ujawnieniu — z inicjatywy prezydenta Rosji Borisa Jelcyna — dokumentów archiwalnych, zawierających prawdę o zbrodni katyńskiej — prasa zachodnia dość jednomyślnie komentuje tę sprawę w kontekście „wojny” prezydenta Rosji z b. przywódcą radzieckim Gorbaczowem. Zwraca się uwagę, że również w Polsce w wielu środowiskach tak właśnie jest to odbierane. Zarazem, w prasie zachodniej Gorbaczow znajduje wielu obrońców.

"Wojna prezydentów"

Gazety francuskie ze słabo skrywaną niechęcią przyjmują posunięcia przeciw Gorbaczowowi, sugerując wręcz, że jeśli nawet faktycznie zataił dokumenty katyńskie, to ich ujawnienie obecnie przez Jelcyna nie jest aktem odwagi, lecz działaniem mającym na celu zdyskwalifikowanie rywala w oczach Zachodu. Zdaniem komentatorów paryskich, historia odgrywa istotną rolę w coraz bardziej zaciętej walce Jelcyna — Gorbaczowa. Za główny cel tej walki uważa się dążenie do zdobycia sobie opinii tego, który położył kres zimnej wojnie, a tym samym — zyskania zaufania społeczności międzynarodowej.

Wielu Francuzów uważa Gorbaczowa przede wszystkim za twórcę „glasnoty”, przeciw któremu wyłaczają się teraz — jako broni — „nowa glasnoty”. Jelcyn — pisał „Le Monde” — chce dołożyć swemu poprzednikowi, że nie ma co liczyć na „drugą młodość”, a tym bardziej na powrót do aktywności politycznej”. Komentator tej gazety przewiduje, że w miarę rozwoju „anty-

komunistycznej fazy rewolucji rosyjskiej”, pobyty w Moskwie będzie dla Gorbaczowa coraz trudniejszy.

„Le Monde” pisze o „wielkiej sprawiedliwej regulowanej rachunków” i wręcz tłumaczy Gorbaczowa, twierdząc, że musiał posuwać się naprzód małymi krokami, bowiem w przeciwnym wypadku jego kariera zostałaby przerwana, w ogóle nie byłoby pieriestrojki, a zatem — także Jelcyna u władzy. Dziennik utrzymuje, że archiwa starego systemu są wykorzystywane selektywnie, na potrzeby doraźne. „Prawdziwa demokracja zaczyna się wówczas, kiedy archiwa te będą jednakowo dostępne dla wszystkich badaczy, rosyjskich i zagranicznych”.

Prasa belgijska pisze o Katyniu w kontekście „wojny prezydentów”. „Le Soir” ubolewa, że „dramatyczne akta katyńskie — jedna z najczarniejszych kart w historii sowieckiej — są przez obie strony wykorzystywane do porachunków”.

Zdaniem austriackiej gazety „Der Standard”, w Warszawie wychodzi się z założenia, że przekazywanie tych

akt (chodzi o zbrodnię katyńską) jest elementem walki politycznej, którą Jelcyn prowadzi przeciw Gorbaczowowi i komunistom”.

„Die Presse” dostrzega aspekt pozytywny — z „osobistych wrogost” między Jelcynem a Gorbaczowem — noszą obecnie korzyść... historycy. Zdaniem gazety austriackiej, chcąc ukazać prawdziwe oblicze wciąż jeszcze wielce szanowanego na Zachodzie Gorbaczowa, obóz Jelcyna zaczął wyciągać z archiwów KPZR ściśle dotąd tajne dokumenty. Wg „Die Presse”, Moskwa ujawniała w minionych latach prawdę o Katyniu „kawaleczek po kawaleczku” i nie ma żadnych wątpliwości, że proces ten uruchomił sam Gorbaczow. Chciał go jednak utrzymać pod kontrolą. Jeśli spór Gorbaczow — Jelcyn będzie się rozwijał, historyków czekają dalsze niespodzianki, a z podręczników historii znikną być może kolejne białe plamy — przewiduje gazeta.

(PAP)

NA DEPTAKU

Pełno śmieci

Tuż za plotem "Centrum Marketu" stoi sporych rozmiarów pojemnik na śmieci. Niby duży, ale chyba za mały, bo papierzyśka i inne odpadki walają się wokół niego. Informujemy o tym ZGKiM, licząc na szybką reakcję, zwłaszcza, że od niedawna ten uporządkowany teren wygląda całkiem gustomiennie.

(jp)

PROSTO Z RATUSZA

Chcieć — nie zawsze znaczy: móc. Jaskrawym tego przykładem jest sprawa przejęcia od "Falubazu" za zadłużenia wobec miasta, hotelu pracowniczego przy ul. Objazdowej i przychodni przemysłowej służby zdrowia.

Zarząd Miejski wyraził swe intencje (tak!) latnych kilka miesięcy temu. Odbył się spotkania z potencjalnymi lokatorami hotelu i użytkownikami przychodni (będzie ona miała międzyzakładowy charakter). Okazało się jednak, że dzielimy skórę na niedźwiedziu, który jeszcze w lesie buszuje. Gdy przyszło do konkretów — zaczęły się schody. Aby komonik mógł wyłączyć nieruchomości z zajętego przez siebie mienia zakładu, niezbędna była zgoda wierzycieli "paristwojących". Urzędu Skarbowego i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Fiskus — rozumiejąc istotę sprawy — nie zwlekał ni dnia. Dyrektor ZUS wymyślał nowe i nowe przeszkody. Użytkownicy oczekiwali zgody dopiero od jego następcy, (nawiasem mówiąc — prawie natychmiast po objęciu stanowiska). Mogło wreszcie nastąpić "odblokowanie tematu".

Choć nie załatwiono jeszcze do końca wszystkich formalności, związanych z przepisaniem własności owych nieruchomości — rzecz dobiega już upragnionego finału. Od pierwszych dni października hotelem zarządza Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, wprowadzając się pierwsi lokatorzy z miejskiej listy przydziałów, niebawem ruszą prace adaptacyjne na kondygnacji, na której mieściła się dotychczas przychodnia (powstanie tam dodatkowo ok. 10 pokoi). Sądzę, że w najbliższych dniach podpisane zostanie porozumienie, regulujące status przychodni przemysłowej służby zdrowia. Ufff! A wszystko mogło się zakończyć latnych kilka miesięcy temu.

Cała sprawa ma jeszcze jeden, niebagatelny aspekt. Zamiast zaplanowanych w miejskim budżecie po stronie dochodów kilku miliardów z tytułu podatku od nieruchomości — otrzymujemy dwa budynki; do jednego z nich (dawnego hotelu) trzeba będzie oddać sporo dopłat. Z punktu widzenia finansowego — żaden interes. Ze społecznego — olbrzymi. Uratowana została przychodnia, będą dodatkowe mieszkania komunalne... i ledwo dychającym zakładowi spada poważny problem z głowy.

Pieniądże są ważne. Nie zawsze jednak najważniejsze.

Zastępca prezydenta
Edward Mincer

KALEJDOSKOP SPORTOWY

W klasie okręgowej

W meczach piłkarskiej klasy okręgowej uzyskano następujące wyniki: Grom Wolsztyn — Iskra Wymarki 1:3, Victoria Szczaniec — Slavia Sława 2:0, Lechia II Zielona Góra — Medyk Cibórz 1:0, Garbarnia Leszno Górne — Budowlani Lubsko 0:0, Stal Jasień — Sprotavia 1:1, Tupliczanka — Orkan Chorzem 1:2, Piast Czerwieski — Polmo Kozuchów 1:0, Brunatni Sieniawa — Bizon Bieganów 10:1.

Tabela

1. Budowlani	10	18	32,6
2. Polmo	10	14	15,9
3. Piast	10	14	14,8
4. Garbarnia	10	14	16,12
5. Brunatni	10	13	28,10
6. Sprotavia	10	13	16,9
7. Tupliczanka	10	12	16,11
8. Orkan	10	11	19,15
9. Victoria	10	11	15,12
10. Lechia II	10	7	10,21
11. Medyk	10	7	9,25
12. Slavia	10	6	9,17
13. Iskra	10	6	16,22
14. Bizon	10	6	14,29
15. Stal	10	6	10,20
16. Grom	10	2	11,27

Kolejne spotkania odbędą się 24 i 25 bm. 24 bm. o godz. 14.00 zagrają: Bizon — Grom, Polmo — Brunatni, Orkan — Piast, Sprotavia — Tupliczanka, Budowlani — Stal i Medyk — Garbarnia (sobota godz. 14.00), a w niedzielę o godz. 14.00 wystąpią: Slavia — Lechia II i Iskra — Victoria.

Młodzieżowe zawody strzeleckie

W Zielonej Górze odbyły się młodzieżowe zawody strzeleckie w których wystąpili reprezentanci makroregionu dolnośląskiego. Najlepiej reprezentowała się Ewelina Matoga (Gwardia Zielona Góra), która wygrała wszystkie swoje konkurencje. W karabinie pneumatycznym uzyskała 386 punktów. A oto ciekawsze wyniki zawodników Gwardii: Juniori młodzie: Kst 60 i 1. E. Matoga — 568, Kst 3x20: 1. E. Matoga — 544, 2. Iwona Prociwicz — 543. Młodzik: Kst 3x20: 2. Agnieszka Kozakiewicz — 516, Kpn 40: 1. A. Kozakiewicz — 362, juniorzy młodzi: Kst 60 i 2. Przemysław Świder — 577, Kst 3x20: 1. Łukasz Kisielewski — 549, Kpn 40: 1. Ł. Kisielewski — 373. R+p 10m: 2. Maciej Kowalewski — 509. Juniori Ps 30+30: 1. Joanna Krowicka — 540, Pp 40: 1. Katarzyna Piłtowska — 372, juniorzy Pd 60: 1. Zbigniew Sieroi — 526, Psz 2x30: 1. Sławomir Chruściński — 574, Pp 60: 2. Grzegorz Potocki — 568, młodzik: Pp 40: 1. Justyna Antkowiak — 327, juniorzy młodzi: Psz 2x30: 1. Mirosław Metych — 560.

Inauguracja sezonu siatkarskiego

Dziś o godz. 12.00 i 17.00 w Gubinie (sala przy ul. Budziszyskiej) zainaugurowany zostanie sezon siatkarski. Zawodnicy Cariny w meczu klasy MW podejmą Burzę Wrocław. W pierwszych spotkaniach, Carina pokonała na wyjeździe Hutnik Piększ dwukrotnie 3:1.

M.S.

Zielonogórzanie wśród nagrodzonych

W bieżącym roku już po raz 37 przyznane zostały nagrody ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinach objętych działaniami resortu. Z nadesłanych 45 prac nagrodami wyróżniono 11. W dziedzinie planowania przestrzennego i urbanistyki nagrodzono dwie prace. Jedną z nich otrzymał zespół urbanistów z Zielonej Góry w składzie: mgr inż. architekt Julita Zdrzałik-Rogóż, mgr Krystyna Nahorska, mgr inż. Marian Badziąg, mgr inż. Edmund Słupski, mgr inż. Zbigniew Nahorski, mgr artysta plastyk Jolanta Zdrzałik i mgr Jerzy Walkowiak za opracowanie planu szczegółowego przestrzennego zagospodarowania śródmieścia naszego miasta.

Przy wyróżnianiu prac intencją ministra i Centralnej Komisji Nagród było nie tylko uhonorowanie autorów wybitnych opracowań, ale również wskazanie najwłaściwszych kierunków twórczych poszukiwań.

Opracowanie zielonogórzan uzyskało nagrodę za nowatorskie podejście do kształtowania przestrzeni miejskiej, stosownie do zmian, które dokonują się w sferze ustrojowo-prawnej, społecznej i gospodarczej.

Radzimy wyciąć i zachować

Telefony i adresy na zimę

Kilka dni temu publikowaliśmy adresy i numery telefonów, pod które należy zgłaszać wszelkie awarie sieci centralnego ogrzewania w budynkach Zielonogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Podobny wykaz udostępnił nam Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zielonej Górze. Dotyczy on oczywiście tylko budynków, których zarządcą jest ZGKiM. Uzyskaliśmy też adresy kotłowni w budynkach zarządzanych przez ten zakład. Czytelnikom, którzy o podanie tychże nas prosili, radzimy tę notatkę wyciąć i zachować. Przyda się, (odpuścić), w razie awarii.

W dni powszednie od godz. 7.00 do 15.00 wszelkie awarie należy zgłaszać do Zakładu Instalacji Sanitarnych przy ul. Sowińskiego 44a, tel. 222-99, albo do rejonów ABM. Oto numery telefonów.

Rejon ABM nr 1	716-95.
Rejon ABM nr 2	705-63.
Rejon ABM nr 3	713-45.
Rejon ABM nr 4	32-97.
Rejon ABM nr 5	723-02.
Rejon ABM nr 6	719-08.

Podajemy też numer Działu Eksploatacji ZGKiM — 720-26 (do 29).

W dni powszednie od godz. 15.00 do 7.00 następnego dnia, awarie należy zgłaszać w portierni Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy al. Zjedno-

„Wiosna” jesienia

Dzieci i młodzież od lat 6 do 14 mogą wziąć udział w Międzynarodowym Konkursie Malarstwa Dziecięcego, którego tematem jest „Wiosna”. Prace o wymiarach 32 cm x 24 cm, poziomie lub pionowe trzeba opisać (w języku angielskim) — podając imię, nazwisko, adres, wiek autora i tytuł pracy. Technika wykonania jest dowolna — akwarela, olej lub kredki.

Rysunki nadsyłać należy do 30 października br. pod adresem — Wojewódzki Młodzieżowy Dom Kultury „Dom Harcerza”, ul. Dzikia 6, Zielona Góra. Najlepsze przesłane zostaną do Pałacu Młodzieży w Warszawie, a stamtąd do organizatora konkursu w Hiszpanii.

(jp)

Komunikat policji

Właściciel fiata 126p, któremu w nocy z 2 na 3 października br. w Zielonej Górze przy ul. Owocowej w pobliżu targowiska skradziono z samochodu różne przedmioty, proszony jest o osobisty lub telefoniczny kontakt z I Komisariatem Policji przy Starym Rynku w Zielonej Górze, tel. 616-16, wew. 864 lub 544 od godz. 8.00 do 15.00.

(jp)

Spotkanie z kapitanem Łodygą

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. Norwida w Zielonej Górze organizuje w **środe, 21 bm.**, o godz. **17.30** spotkanie z **kapitanem M. Łodygą** — uczestnikiem wyprawy „Tratwą do Ameryki '92”. Odbędzie się ono w klubie „Pro Libris” w gmachu biblioteki przy al. Wojska Polskiego 9, III piętro pokój 303. Wstęp wolny.

Natomiast tydzień później, **28 bm.**, o godz. **14.00**, Agencja Informacyjna Stanów Zjednoczonych oraz WiMBP zapraszają na otwarcie wystawy „Amerykańska książka o biznesie”, która będzie miała miejsce w salonie wystawowym biblioteki.

(rik)



W budynku po byłym hotelu robotniczym przy ul. Obywatelskiej w Zielonej Górze parter zajmuje parafia rzymsko-katolicka pod wezwaniem św. Alberta Chmielowskiego. Na zdjęciu — wnętrze parafii. Nawet w godzinach przedpołudniowych można tu spotkać wielu wiernych.

Fot. Marek Woźniak



Jeszcze jeden „talerz” przy ul. Chopina.

Fot. Waldemar Szmidt

Recesja w trzeźwieniu

W sobotę, 17 bm. dziesięciu osobom swe usługi polecała izba wytrzeźwień w Raculi. Tym razem obyło się bez wyzwick, przekleństw i ziorzeń padających zwykle pod adresem funkcjonariuszy. Obeszło się więc bez stosowania siły, przymusowego rozbierania i zawiązywania w pasy, by taki nietrzeźwy poleżał nierzuchomo ze trzy godzinki zanim nie zmdreje.

Po kuracji, w niedzielę rano, pozostało już tylko dwóch. Zadecydowały o tym trudności z ustaleniem tożsamości jednego z nich (najprawdopodobniej mieszkańca Sulechowa). Na drugim z zatrzymanych rękę położyła miejscowa policja, więc został oddany do jej dyspozycji. Niedziela powiększyła stan o kolejne 10 osób.

W przeciwieństwie do lat ubiegłych, soboty nie są obecnie dniami niewalczącymi dla dyspozytorów miejscowej izby wytrzeźwień. Pusta kieszeń przemawia głośnie, niż własne sumienie.

Najwięcej osób trafia do Raculi w dni wypłat, czyli 10-tego, 15-tego i pod koniec miesiąca. Tendencja spadkowa dotknęła wyraźnie i ten o niewyszukanych warunkach, za to najdroższy (nocleg kosztuje 636 tysięcy złotych) z zielonogórskich hoteli. Nawet w największych porywach, 6-7 z 21 miejsc świeci pustką. Broń Boże, nie trzeba tego traktować jako zaproszenie.

(asp)

Z DNIA NA DZIEŃ

Jazzowa noc w „Harlemie”

Jazz Club „Harlem” zaprasza na kolejną jazzową noc. Dzisiaj, 20 bm. wystąpi znany warszawski kwartet jazzowy „IN SPECTOR” w składzie: Robert Majewski — trąbka, Maciej Ulatowski — puzon, Tomasz Gąsowski — gitara basowa, Adam Buczek — perkusja. Koncert rozpocznie się o godz. 20.00 w „Harlemie” przy ul. Sienkiewicza 11.

Komputery w zarządzaniu

Jutro, 21 bm. o godz. 9.00 w hallu Urzędu Wojewódzkiego otwarta zostanie wystawa pt. „Komputery i łączność w zarządzaniu”. Ekspozycja zorganizowana przez Mikrokomputery S.A. czynna będzie do 23 bm., a oglądać ją można od godz.9.00 do 16.00.

Wyznawcy Bahai w liceum

W czwartek, 22 bm. w Społecznym Liceum Ogólnokształcącym „Szkoła Twórczego Myślenia” przy ul. Festiwalowej 3 w Zielonej Górze odbędzie się spotkanie dyskusyjne poświęcone problemom człowieka we współczesnym świecie, miejscu wiary w jego życiu i dylematom światopoglądowym. Wezmą w nim udział wyznawcy wiary Bahai ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Szwajcarii, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Polski.

Początek o godz. 18.00 w klubie „U bakalarza”.

(jp)

7 osób zginęło

Tragiczny był ubiegły tydzień na drogach województwa zielonogórskiego. Wydarzyły się 24 wypadki, w których zginęło siedem osób, a 20 zostało rannych. Główne przyczyny to — nadmierna prędkość, błędy przechodniów oraz nietrzeźwość kierowców.

Na drodze Gubin — Lubsko na przechodnia najechał samochód niestandardowej marki. Mężczyzna zginął na miejscu. A kierowca odjechał w niewiadomym kierunku. W Osiecznicy zginął na miejscu przechodzień potrącony przez mercedesa. Mężczyzna wszedł na jezdnię niespodziewanie.

W Powodowie na mokrej jezdni, wpadł w poślizg jadący zbyt szybko samochód ciężarowy. Doszło do zderzenia z jadącym z przeciwną polonozem. Kierowca tego samochodu nie żyje.

Między Raculą a Starym Kisielinem kierowca fiata 126p stracił na zakręcie panowanie nad pojazdem, który po chwili przewrócił się na dach. Pasażerka zginęła na miejscu. Także w Raculi motocyklista najechał na tył prawidłowo oświetlonej naczepy ciągnika i poniósł śmierć na miejscu.

W Żarach nietrzeźwy kierowca forda, bez prawa jazdy, nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Podczas ucieczki stracił panowanie nad pojazdem, który wjechał na chodnik i uderzył w ścianę budynku, a potem w stalowy słup bramy. Pasażer wypadł z samochodu i zginął na miejscu.

(jp)

CO-GDZIE-KIEDY?

KINA

Zielona Góra

„ESTRADA” — 16.30 18.45 Hook (USA 12)
„NYSA” — 15.30 Hot Shot (USA 15), 17.30 Księża przypływow (USA 15), 19.45 Dzikia orchidea (USA 18)
„NEWA” — 17.30, 19.30 Więcej czadu (USA 15)
„WENUS” — 15.30, 19.45 Przyjdź zobaczyć raj (USA 15), 17.45 Związek przeczepionych serc (USA 15)

woj. zielonogórskie

BABIMOST „Piast” — nieczynne
GOZDNICA „Ceramik” — brak programu
IŁOWA „Ślask” — brak programu
KOZUCHÓW „Uciecha” — 17.30 Spokojnie tatuśku (USA 15)
KROSNO „Wzgorze” — 17.00, 19.00 Ptaszek na uwięzi (USA 15)
LUBSKO „Patria” — 17.00 K 2 (USA 12)
NOWOGROD „Bóbr” — brak programu
SWIEBODZIN „Przyjaźń” — Przebudzenie (USA 15)
SZPOTAWA „As” — 18.00 Hook (USA 12), 20.00 Ostatni skaut (USA 15)
WOLSZTYN „Tatry” — Więcej czadu (USA 15)
ZBĄSZYN „Obra” — brak programu
ZAGAN „Meteo” — 18.00 Oszukana (USA 15)
ZARY „Pionier” — Mucha II (USA 15)

TEATR

Teatr Lubuski w Zielonej Górze — 18.00 Mayday (Duża Scena), 10.00, 11.30 Kopciuszek — Łagów, 22.00 Piosenka aktorska — Scena Kabaretowa w „Teatralnej”

FILHARMONIA

próby

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw., pt. 10.00-17.00, sob. 10.00-15.00, niedz. 10.00-16.00). Ekspozycje stałe: Galerii autorskie. Winiarstwo — sztuka, rzemiosło, tradycje. Wystawy czasowe: Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej. Kolekcje autorskie: Jana Chwałczyka, Edwarda Dwurnika, Izabeli Gustowskiej, Eugeniusza Gęła-Stankiewicza. Instalacje Antoniego Zydronia „Dyskretny urok przemijania”, wystawa prac Andrzeja Gordona
Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne śr., czw., pt. — 9.00-16.00, sob., niedz. — 10.00-16.00, pon., wt., nieczynne) — wystawy stałe: II wojna światowa. Kopie dawnej broni. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.
Muzeum Archeologiczne Śródkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00) — Środkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrowscy.
Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt. sob., niedz. 10.00-15.00) — Wyposażenie wnętrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawa pokonkursowa — rękodzieło ludowe i artystyczne woj. zielonogórskiego.

GALERIE

ART (czynna 10.00-17.00) — Ekspozycja i sprzedaż malarstwa.
BWA (11.00-17.00) — Małgorzata Chmielnik — malarstwo i rysunek
Galeria ul. Żeromskiego 21 (12.00-22.00) — Rzeźby Romualda Wiśniewskiego.
Klub MPiK (9.00-18.00) — Wystawa poplenerowa Lubuskiego Towarzystwa Fotograficznego.
WiMBP (10.00-17.00) — „Indianie Hopi — Inspiracja tradycją”.
Żarski Dom Kultury — malarstwo Ryszarda Tomczaka.

APTEKI

dysur nocny pełnia:
Zielona Góra ul. Pod Filarami
Lubsko ul. XX-lecia 87
Nowa Sól ul. Piłsudskiego
Sulechów ul. Rozana 13c
Świebodzin os. Łużyckie
Wolsztyn ul. Świerczewskiego
Zagan ul. Pomorska
Zary Rynek 15

KWIACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — czynna cały dzień tel. 59-33.
ul. Waryńskiego (pawilon) — dyszurje pon.-sob. 8.00-18.00, niedz. i św. 10.00-15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Pogotowie Policji Muzycznej	986
Straz Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Pogotowie Drogowe	54-73
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki centrala	42-61
Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
Zakład Organizacji Pogrzebów „Ad Patres”	28-517
Telefonury zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław	370-69
Zielona Góra (czw. 17.00-19.00)	35-51 lub 31-56
Anonimowa Poradnia dla Młodzieży — wt. 17.00 — 18.30, czw. 13.00 — 14.30	682—75

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
dworzec PKP	226-66
bagażownia	228-25

TV KABLOWA

ZIELONOGÓRSKA TELEWIZJA PRZEWODOWA
ZIELONA GÓRA
20.00 Magazyn młodzieżowy „Już”, a w nim:
— Podróże w czasie i przestrzeni Zigiego Stardusta
— Magazyn muzyki metalowej
— Gorąca Trzydziestka wydanie 50
— „Silence Cries” — relacja z koncertu
— Sky Piastowskie
— Wojtek Waglewski w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej
Jurka Owsiaka
— Akademia rocka trudnego
— Konkurs m. użyczyni nr 1

Zmarli

Maciej Wolny, lat 90, Zielona Góra
Mieczysław Pecyna, lat 71, Zielona Góra
Stanisław Kukulski, Zielona Góra
Rodzinnie i Przyjaciółom wyrazi współczucia
składa „Gazeta Nowa”.

REDAGUJE

Zbigniew Ryndak

W praktyce i w wiania za niu sro "Ruch" s Ten mo niejszy i ideologii i telewizji jąc tak i także w czaniu s rokracji. Podstaw zobowią człowiek nowcow stawowe Biurokr umowy więc w nie mieli cami. Do ministrac obrazu o wymiana Niewie politykę operacy zyciu co fachowos zlozonej czerpani istniejąc liczne fa nej, tzw. operacyi Kioska najoześ wytrzyma chby tylko domosć

wolny KWA DRAT wolny

DLA MŁODYCH

ZIELONA GÓRA "GN", AL. NIEPODLEGŁOŚCI 22, TEL. 710-77



„Owsiak, dzieci i rock'n'roll”

W sobotę, 10 października, w Teatrze Lubuskim odbył się koncert „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy”. Cel imprezy — pomoc dzieciom z wrodzoną wadą serca — oraz obecność superprezentera radiowo-telewizyjnego Jurka Owsiaka, zespołów „Voo Voo” i „Raz, dwa, trzy” sprawiły, że widownia teatru była tego dnia prawie pełna.

„Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy” to pomysły Jurka Owsiaka, który kiedyś, oglądając telewizyjny apel lekarzy z Centrum Zdrowia Dziecka postanowił pomóc dzieciom z wrodzoną wadą serca poprzez muzykę. Tak narodziła się „WOSP”, która jeżdżąc po całej Polsce, gra koncerty charytatywne. Na każdym z nich stara się być Owsiak, ojciec i dobry duch przedsięwzięcia. Rock'n'rolowe pieniądze zaczęły ratować ludzkie życie. Dotychczas zebrano 250 mln zł (z 500 mln potrzebnych), co pozwoliło na operacje 6 małych pacjentów. Dochód z zielonogórskiego koncertu (wzrosty z biletów plus pieniądze od 4 sponsorów), to kolejne kilkanaście milionów w tej wielkiej ogólnopolskiej akcji.

Niestety, koncert rozpoczął się z ponad półgodzinnym opóźnieniem. Muzycy z niektórych kapel spóźnili się, a pospiesznie wykonane próby zajęły trochę czasu. Piszczące mikrofony, głośne rozmowy „speców” od nagłaśniania, oto, co zamiast muzyki załundowali nam na wstępie organizatorzy.

Początkowo lekarstwem na niedociągnięcia organizacyjne był Jurek Owsiak. Dwójka się i trójka, otoczony tłumem wielbicieli domagają-

cych się autografów, zasypywany pytaniami przez dziennikarzy, dawał z siebie dosłownie wszystko. Jego pierwsze wejście na scenę („Sie ma Zielona Góra”) powitane zostało burzą braw i okrzyków. Niestety, około godziny 19.00, Owsiak, z plecakiem na ramieniu, po raz ostatni wpadł na scenę, kilka razy gromko krzyknął „Niech żyje rock'n'roll!” i... pojechał na lotnisko do Babimostu. Tam czekał już na niego specjalny samolot. Miał on go przetransportować na drugi koniec Polski, gdzie na sportowym stadionie, tłumy młodych ludzi czekały na jego „Sie ma”. Tym razem w Częstochowie...

Obok Owsiaka, na scenie królowała muzyka. Koncert rozpoczęło „Voo Voo”, grając swój kawałek „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”. Potem na scenę wkroczyło zielonogórskie „Raz, dwa, trzy”. Swoimi nowymi piosenkami wprawiło w tańeczny trans kilkanaście postaci tuż pod sceną. Następnym wykonawcą był Piotr Bukartyk. Jego ballady, a szczególnie ta zadedykowana Romkowi Gałuszce, zasiały wśród publiczności melancholijny nastrój. Szkoda tylko, że występujący po nim zespół „Living For Music” potraktował

swoją występowanie jako promocję nowej płyty. Osłabieni brakiem klawiszowca, słabo nagłośnieni i — co tu dużo mówić — nie najciekawszy, męczący publiczność przez jakieś 6 kawałków. Mniej wytrzymali krzyknęli, co sądzi o zespole (spierda...), spokojniejsi po prostu wychodzili. Na szczęście te zgryzoty skutecznie przykryły hendrixowskimi kawałkami chłopcy z poznańskiej kapeli „4 Pink Flowers”. A potem było już „Voo Voo”... Jest coś w utworach Waglewskiego, co sprawia, że słuchając ich nie można stać spokojnie. I tak było tym razem: cała sala, kołysząc się, klaszcząc, śpiewała z Wojtkiem „Są wesole konstytucje (...). ale my to mamy gdzieś... Dokładnie tam!”.

Mimo niedociągnięć organizacyjnych, wychodzący około godziny 21.00 z Lubuskiego Teatru byli zadowoleni. Bo tak naprawdę na koncercie liczy się kontakt muzyków z publicznością — tego w Zielonej Górze nie zabrakło. Mateusz Pospieszalski, saksofonista z zespołu „Voo Voo”, zapytany o swoje wrażenia tuż po zakończeniu powiedział m.in.: „Choć nie mieliśmy zbyt dobrych warunków do grania (...), uważam, że było super. Wiesz, zabawa, ludzie itp...”. Trudno nie przyznać mu racji, tego wieczoru zwycięzcami była młodość, jedność i nieśmiertelny rock'n'roll.

Szczępan

„Inwalidzi — temat tabu?”

Ludzi niepełnosprawnych jest wielu, a ich liczba ciągle rośnie. Na ulicach jednak bardzo rzadko spotykamy inwalidów, co spowodowane jest brakiem udogodnień dla tych ludzi (np. na Zachodzie istnieją specjalne wejścia dla osób na wózkach, odpowiednie windy, toalety przystosowane do korzystania przez niepełnosprawnych). U nas to wszystko pozostaje w sferze marzeń. Prowadzi to do izolacji. Chcemy, by inwalidzi byli szczęśliwi. Mają do tego prawo. W ostatnich latach nastawienie do partnerstwa, seksu uległo wielkim przemianom. Jednak jeśli chodzi o inwalidów, jest to wciąż temat tabu. Każdy marzy o wielkiej miłości — również i ci ludzie. W naszej świadomości trudno jest wyobrazić sobie człowieka niepełnosprawnego tęskniącego za miłością, nie wspominając już

o potrzebach seksualnych! Faktem jest, że duża liczba inwalidów wstępuje w związki małżeńskie, tworząc rodziny wiodące szczęśliwe życie, gdy ich związki zostały zawarte pod wpływem cech o nieprzemijających wartościach i znaczeniu (chęć niesienia pomocy drugiej osobie, oddanie, szacunek, miłość), a nie fizycznej fascynacji. Trudno jest nam też zrozumieć związki, w których jedna ze stron jest w pełni sprawna. Przecież to takie obciążenie. Ale właściwie te związki są świadectwem bezgranicznego oddania. Praca z ludźmi niepełnosprawnymi na pewno nie jest łatwa, wymaga wiele poświęcenia i cierpliwości. Przynosi jednak wiele satysfakcji, pomagając innym czujemy się szczęśliwsi!

„RITA”

Kto pomoże dzieciom?

Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli! Nie patrzcie z boku na cudze nieszczęście. Bądźcie otwarci i tolerancyjni. Setki tysięcy niepełnosprawnych dzieci czekają na waszą pomoc. Wasz dar serca stanie się dla nich krokiem w nowe życie!



Wszystkich chętnych, którzy zdecydowali się poświęcić 2 ze 168 godzin tygodnia na ćwiczenia z dziećmi dotkniętymi porażeniem mózgowym, serdecznie zapraszamy na spotkanie organizacyjne w poniedziałek 26. X. 92 r. o godzinie 18.00 w harcówce 9 ZDM „DUKT” w Zielonej Górze, przy ulicy Jężykowej 4 (okolicie SP nr 14, skrzyżowanie ulic Botanicznej i Jaskółczej).

Redakcja W. K.

Na własny rachunek

(korespondencja z Francji)

Kaśka i Natalia z Nauczycielskiego Kolegium Języka Francuskiego w Zielonej Górze były podczas wakacji we Francji. O tym w jaki sposób spędzają wolny czas młodzi Francuzi rozmawiają z 19-letnim Francois.

— Czy dużo młodzieży pracuje podczas wakacji?

— Myślę, że tak. Tylko kilku moich kolegów z klasy wypoczywa, reszta, która pozostała w domu pracuje.

— Jaki jest to rodzaj pracy?

— Niekiedy udało się znaleźć pracę w swoim przyszłym zawodzie, czyli rachunkowości. Jeśli nie znajduje się tego, czego szuka, to dobra jest każda inna robota.

— Czy trudno jest znaleźć pracę?

— Nic nie leży na ulicy. Trzeba się dowiadywać samemu. Najtrudniej jest w lipcu. W tym miesiącu wolni pracować większość, gdyż ma się za co wyjechać na wakacje i lepiej jest zaczynać rok szkolny od odpoczynku.

— Jak długo pracujecie?

— Przeważnie miesiąc, ale jeśli ktoś nie planuje żadnego wyjazdu, to pracuje czasem całe wakacje.

— Jak dużo można w ten sposób zarobić?

— Czy młodzież jest odpłacana tak jak dorośli? — Nie jest znaczną różnicą, dlatego, że młodzież pracuje sezonowo. Pod uwagę należy wziąć rodzaj wykonywanej pracy. Ogólnie raczej średnio.

— Godziny pracy różnią się od naszych...

— Pracę zaczyna się przeważnie o 8.00-9.00, jeśli jest to np. biuro. Około południa jest półgodzinna przerwa na posiłek. Koniec jest ok. 17.00-18.00, ale pracując w sklepie kawami, czy opiekując się dziećmi ma się zupełnie inny rozkład dnia.

— Czy cudzoziemcom również udaje się znaleźć pracę we Francji?

— Jeśli można coś znaleźć, to na pewno łatwiej w dużych miastach, takich jak Paryż. Często wymagane jest posiadanie ubezpieczenia, czy nawet karty pobytu. Bardzo przydatna jest znajomość języka. Będąc studentem można napisać do istniejących agencji, ale trzeba to zrobić wiosną. Są też ośrodki, które za pracę oferują zakwaterowanie, wyżywienie i małe wynagrodzenie.

— A jak jest z tobą?

— Pracowałem cały lipiec w księgowni. To mój przyszły zawód. Zarobiłem 4,5 tys. franków. Mogę je przeznaczyć na co chcę, bo szkołę opłacają mi rodzice.

— Co zrobisz z zarobionymi pieniędzmi?

— Mam dość miejskiego zgiełku, więc jedziemy z przyjaciółmi na camping nad Morze Śródziemne.



„Zajęcze serce pacyfisty”

Piszę do was, bo wkurza mnie ta cała gadanina o pacyfistach i pacyfizmie. Którą gazetę nie wezmę do ręki, wszędzie tylko artykuły o Gałuszce i tego typu łacelach. Ja po prostu myślę, że ta ich dziwna niechęć do wojska bierze się ze strachu. Nie są to prawdziwi męczyciele, to po prostu goście bez jaj. Trzęsą się jak galareta na samą myśl o noszeniu broni, nie mówiąc już o jej używaniu. Przeraza ich normalne, koszarowe życie, które jest świetną szkołą życia dla wielu zniechęconych mamuszynek. Poza tym uważam, że każdy młody czło-

wiek winien oddać te 1,5 roku swego życia ojczyźnie, w której się urodził i która go wychowała.

Czy ci ludzie, teraz migający się od służby wojskowej, w przyszłości będą w stanie chronić swoje domy, swoich bliskich przed kimkolwiek? Śmiać mi się chce, gdy pomyślę, że za jakieś 20-30 lat np. Niemcy atakując Polskę (wbrew wszystkiemu bardzo prawdopodobna sytuacja) zastaną na swej drodze tłumy rozdygotanych, wykastrowanych z odwagi pacyfistów. Gdzie się podział nasz patriotyzm? Gdzie jest nasza dumna narodowa? Czyżbyśmy, dorastając, zostawili ją w zabrudzonych pieluszkach? A może jej nigdy nie mieliśmy...

„WOJAK”

PS. W tekście zachowaliśmy nie zmienioną pisownię i składnię.



Od redakcji:

„WOJAK” w swym kontrowersyjnym tekście poruszył dwa ważne problemy: stosunek do służby wojskowej i patriotyzmu. Jeśli macie cokolwiek do powiedzenia w tej sprawie, napiszcie, a „Hyde Park” odda wam miejsce na najciekawsze listy.

W klubie o szkole

Tydzień temu, we wtorek, w Liceum Społecznym w Zielonej Górze odbyło się spotkanie samorządów uczniowskich. Przybyli na nie przedstawiciele Liceum Plastycznego, LO 7, LO 4, Budowlanki, Samochodówki i Liceum Społecznego z Zar. Mówiono o równouprawnieniu uczniów i nauczycieli, roli samorządów szkolnych, możliwości współpracy z młodzieżą niemiecką i prawach uczniów zawartych w Statucie Szkoły, który obowiązuje po zlikwidowaniu Kodeksu Ucznia. Na spotkaniu byli obecni także przewodniczący Rady Miejskiej Franciszek Werner, wicekurator Marek Budniak i przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Zielonogórskiego — Jerzy Opęchowski.

Po spotkaniu w nowo otwartym klubie „U Bakalarza” rozpoczął się wieczór z poetą i tłumaczem, Markiem Zganińskim, który przy akompaniamencie gitary oraz harmonijki zaprezentował utwory własne i takich piosenkarzy jak Bob Dylan czy Tom Waits. Można też było kupić kilka książek jego autorstwa.

N—A

Listy

List otwarty gorzowskich kioskarzy do premier Hanny Suchockiej

W praktyce nowego spojrzenia na naszą gospodarkę i wynikającą z tego konieczność dokonywania zasadniczych przeobrażeń w dysponowaniu środkami produkcji, prywatyzacja RSW „Ruch” słusznie została uznana za priorytetową. Ten monopolistyczny kolos, pierwszy i najważniejszy pomocnik PZPR w transponowaniu jej ideologii, spełniał zasadniczą rolę — poza radiem i telewizją — w „kształtowaniu postaw”. Dysponując tak olbrzymią machiną propagandową, był także wysokowydajną „dojną krową” w dostarczaniu środków na utrzymanie całej partyjnej biurokracji. Był jej bezwzględny, całkowicie oddany narzędziem. Tego jednak było mało. Podstawowy producent pieniędzy — kioskarze — zobowiązani byli do uwłaszczających godności człowieka obowiązków. Twierdzimy jednak stanowczo, że w owej prywatyzacji popełniono podstawowe błędy.

Biurokracja „Ruch” wypowiedziała kioskarzom umowy o pracę w „odpowiednim” czasie. Tak więc w momencie powstania „Spółki” kioskarze nie mieli żadnych możliwości zostać jej udziałowcami. Dopłynęła tego zaprawiona w bojach administracja „Ruch”. Smutnego, dramatycznego obrazu dopełnia w wąskim zakresie dokonana wymiana kadr kierowniczych.

Niewielki wpływ nowej kadry kierowniczej na politykę decyzyjną i to w sprawach techniczno-operacyjnych kioskarzom nie trudno odczuć w życiu codziennym. Wynika on głównie z braku fachowości nowej kadry, nieznajomości nieco złożonej struktury działania. Stąd konieczność czerpania z wiedzy byłej (w podstawowej mierze istniejącej) kadry, wzmocnienie PZPR. Świadczą o tym liczne fakty faworyzowania byłej prasy politycznej, tzw. organów. Średni personel funkcjonalno-operacyjny pozostał prawie niezmieniony.

Kioskarze (teraz już agenci bądź ajenci), ludzie najczęściej proszą i pracownicy do granic ludzkiej wytrzymałości, nie są w stanie nic zmienić. Niechby tylko spróbowali. W każdym z nas tkwi świadomość głębokiego despotyzmu biurokracji. Nie

dopuszczają do żadnej dyskusji czy też wniosków z naszej strony, bo w każdej chwili — na bruk. Wszak kioski są nadal własnością tych samych ludzi. Wobec panującego bezrobocia, nikt z nas nie odważy się na jakikolwiek wniosek. Jeżeli na tę czarną (czerwoną) rzeczywistość nałożymy fakt świadczenia olbrzymiego haraczu (czynszów), to jest to już nie dramat lecz tragedia. Dzierżawcy lokali handlowych, nawet o wysokim standardzie, placą stawki kilkakrotnie niższe od naszych.

W jakich pracujemy warunkach, to chyba decydują, którzy stanowili o strukturze „Spółki” „Ruch”, nie mieli zielonego pojęcia. Uważamy, że Państwowa Inspekcja Pracy winna dokonać w trybie pilnym powszechnego przeglądu warunków pracy we wszystkich kioskach w kraju. A są one na poziomie XVII wiecznych manufaktur.

Nie będziemy się silić na polemikę z wywodami dyrektorów Knapika i Jagiły oraz ich pomocników, które opublikował 30.07. br. tygodnik „Zielonia Gorzowska”. Argumenty są godne pożałowania, ich autorzy liczą na bezkarność, bo kioskarze są bezsilni, „spasaliżowani”.

Jeżeli nie jesteśmy w stanie wpłynąć na zmniejszenie drakońskich czynszów, zamrożenie przez „Ruch” naszych pieniędzy, zmianę warunków pracy itd., to jak możemy publicznie polemizować z dyrektorami? Proponujemy również (co także należy do warunków pracy i nie tylko), aby wydawcy korzystający z sprzedaży prasy z pośrednictwa „Spółki”, pofatygowali się do kiosków i zobaczyli, jak „Spółka” wywija się wobec nich ze zobowiązań wynikających z zawartych umów. Z braku miejsca wiele tytułów po prostu nie jest eksponowanych do sprzedaży, a więc ich wydawcy nie mają równych szans. Jesteśmy bezradni i do tego zmuszeni, o czym administracja „Spółki” doskonale wie.

Sytuacja jest alarmująca. „Spółka” (czyt. RSW „Ruch”) nie jest w stanie w ciągu najbliższych lat wymienić bazy handlowej. Nikt z nas, wobec perspektywy zagrożenia utraty dzierżawy lub narażenia się na szkany, nie

podejmię decyzji o modernizacji czy wymianie kiosku na własny koszt. Tym bardziej, że miast myśleć o przyszłości „bazy żywicieli”, zabrano się do urządzania gabinetów dyrektorskich. Naszym zdaniem jest to działanie na szkodę Przedsiębiorstwa. Przecież my na to ciężko pracujemy. Gdyby „Spółka” podeszła do problemu bazy poważnie, nie bała się utraty wpływów, zaczęła myśleć ekonomicznie — istnieje perspektywa utrzymania się „Spółki”, dzięki podjęciu prostych, acz koniecznych decyzji.

Należy natychmiast przekazać kioski (już kilkakrotnie poprzez czynsze spłacone) na własność sprzedawcom. Zdecydowana większość z nas, przede wszystkim w swoim interesie podejmię się ich modernizacji lub wymiany. Wiele z własnych środków, inni zaciągając pożyczki.

Wbrew obawom administracji „Ruch”, profity będą obopólne. Kioskarze eksponując do sprzedaży wszystkie „tytuły” zwiększą sprzedaż prasy. „Ruch” będzie miał większe zyski, a zyska też spokój „wykupując się” z niechętnych sytuacji oszukiwania wydawców (jeśli chodzi o „ekspozycję”). Naszym zdaniem dochody będą większe niż „Spółka” uzyskuje z czynszów.

Nie jesteśmy wrogami administracji „Ruch”. „Spółka” jest ona dawcą pracy i środków utrzymania naszym rodzin. Można i trzeba umowy tak opracować, iż zagwarantują interesy „Spółki” i wydawców.

Blagamy Panią Premier o podjęcie radykalnych decyzji, bismy mogli w najbliższej przyszłości pracować w warunkach godnych człowieka. W razie braku takich decyzji, zaciągana, z archaiczną bazą podstawową „Spółka” po prostu upadnie. Twierdzimy tak na podstawie naszych opinii, w końcu przecież znawców — w pełnym tego słowa znaczeniu — struktury w których pracujemy i współtworzymy.

Są to słowa gorzkie, pisane w rozpaczy.

Kioskarki i kioskarze z Gorzowa Wlkp.

GORĄCA TRZYDZIESTKA

RADIA ZIELONA GÓRA

Lista przebojów

30	22	5T	THE CHRISTIANS "WHAT'S A WORD"
29	NW	NW	SUSANNE VEGA "IN LIVERPOOL"
28	NW	NW	ACID DRINKERS "SEEK & DESTROY"
27	18	9T	JON SECADA "JUST ANOTHER DAY"
26	27	2T	EMIGRANC "ROSJA I AMERYKA"
25	NW	NW	R.E.M. "DRIVE"
24	29	2T	HEROES DEL SILENCIO "ENTRE DOS TIERRAS"
23	17	14T	DEPECHE MODE "BEHIND THE WHEEL (REMIX)"
22	25	2T	INNER CIRCLE "SWEAT (A LA LA LA LONG)"
21	NW	NW	TEEMPLE OF THE DOG "HUNGER STRIKE"
20	16	16T	MARIAH CAREY "I'LL BE THERE"
19	19	4T	UNDERCOVER "BAKER STREET"
18	24	3T	DAAB "NIE WOLNO"
17	21	3T	EXTREME "REST IN PEACE"
16	12	16T	WILKI "EROLL"
15	10	16T	KOBRANOCKA "HIPISOWKA"
14	23	2T	THE CURE "A LETTER TO ELISE"
13	16	5T	KULT "TEMAT Z FILMU 'CZARNE SŁONCE'"
12	7	30T	GUNS 'N' ROSES "NOVEMBER RAIN"
11	14	7T	BETTY BOO "LET ME TAKE THERE"
10	9	9T	FAITH NO MORE "A SMALL TYCOTORY"
9	11	4T	INXS "BABY DON'T CRY"
8	13	3T	PIERSI "REZERWA"
7	5	13T	RÓZE EUROPEY "JEDWAB"
6	8	4T	BRIAN MAY "TOO MUCH LOVE WILL KILL YOU"
5	6	10T	PEARL JAM "JEREMY"
4	3	6T	UGLY KID JOE "NEIGEBOR"
3	1	13T	WILKI "SON OF THE BLUE"
2	2	4T	WILKI "ABORYGEN"
1	14	6T	RED HOT CHILI PEPPERS "BREAKING THE GIRL"

SOBOTA, 16.00-22.00, 72,5 MHz UKF

POLSKIE RADIO: ul. Kukulicza 1, 65-472 Zielona Góra, GORĄCA TRZYDZIESTKA

POLSKIE RADIO Zielona Góra

promuje:

MAXI PRIEST "GLOOVIN" IN THE MIDNIGHT

R.E.M. "DRIVE"

STRANGLERS "HEAVEN OR HELL"

MICHAEL BOLTON "TO LOVE SOMEBODY"

BON JOVI "KEEP THEE FAITH"

HAMMER "GOOD TO GO"

MADE IN POLAND: EASY RIDER "COMING TO LIFE"

„Dzięki za wspaniałą zabawę w trakcie „50” GORĄCEJ TRZYDZIESTKI

Lukasz Loboński, Marek Jankowski

NAJTANIEJ!

- SIATKI OGRODZENIOWE ocynk. od 16.900 zł/m² (1 rolka 30 m² - 507 tys. zł)
- SIATKI WIELOKARBOWE
- BLACHA TRAPEZ. oc - 59.000 zł/m² TRAPEZOWANIE BLACHY Przy zakupie od 1000 m² - TRANSP. BEZPŁATNY
- Dłut oc 2,0 - 4,0 mm, dłut kołcz. kątowniki, rury itp.

PRODUCENT "ARSMET"
Sławy Kisielin, ul. Pionierów Lubuskich 48
TEL./FAX: Zielona Góra 29-338, zbył 29-681, 29-650
tix 0433381 01-2539

HAISIG & KNABE**BIURO PODRÓŻY**

- tanie bilety lotnicze
- bilety autobusowe do 105 miast Europy
- wynajem samochodów

Legnica, Hotel "Cuprum"
p. 109, tel. 281-92
czynne w godz. od 10.00 do 16.00

BRAMY GARAŻOWE

Montaż, serwis

Zielona Góra
ul. Boh. Westerplatte 11
pok. 824, tel. 42-31 wew. 480
Gorzów Wlkp.
ul. K. Wielkiego 61.
tel. 272-51 wew. 285
Zary
ul. Męczenników Oświęcimskich 7/4
Lubin
tel. 42-53-32

Hurtownia „MAJLIZ”

Zielona Góra, ul. Kręta 5 dojazd od al. Wojska Polskiego

informuje Szanownych Klientów, że posiada w SPRZEDAŻY sweterki, bluzeczki, kamizelki itd.

NOWA DOSTAWA WYROBÓW Z ANGORY

OFERUJE RÓWNIEŻ - piżamy bawełniane ciepłe, rękawiczki magiczne, buty dziecięce oraz inne wyroby damskie, męskie i dziecięce
PONADTO OFERUJEMY - szeroki wybór tkanin jedwabnych oraz dzianin

**SKUTECZNA NAUKA JAZDY**

Szkolimy na własnym placu manewrowym wzorowanym na Wojewódzkim Ośrodku Egzaminowania Kierowców

Co miesiąc rozpoczynamy kolejny kurs na prawo jazdy kat. A i B

Najbliższy 9 listopada o godz. 17.00

Pierwsza wpłata tylko 100.000 złotych. Reszta należności płatna do końca kursu.

Zapraszamy również osoby przygotowujące się do egzaminu poprawkowego z jazdy na kat. B

Z MOTOREXU NAJBЛИŻEJ DO CELU
Zrób pierwszą krok - zadzwoń 51-85
Zielona Góra
ul. Sulechowska 32



ZAKŁAD OPTYCZNY
w Zarach, ul. Ułańska 3
tel. 34-67, wew. 10

oferuje pełen zakres usług od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 17.00 oraz zaprasza do gabinetu okulistycznego w godzinach od 14.30 do 17.00

APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH

WYDZIERŻAWIE POMIESZCZENIA

o pow. 150, 170, 200 m kw. na działalność handlową z telefonem, ogrzewanie

W LUBINIE

lub inne propozycje.
Lubin tel. 42-13-69 wieczorem.

P.P.U. i H. „MURBET”**POSZUKUJE LOKALU OGRZEWANEGO**

z telefonem o pow. ok. 200 m² na hurtownię w Zielonej Górze i Lubinie oraz lokal jw. o pow. ok. 100 m² na sklep w Zielonej Górze i Głogowie

Wyczerpujące oferty prosimy składać:
64-100 Leszno, ul. Niepodległości 32, tel. (065) 20-26-37

**GŁOGOWSKI BANK GOSPODARCZY S.A.**

Oferuje korzystne oprocentowanie lokat terminowych

1 m-c - 20,4%	2 m-ce - 24,0%
3 m-ce - 40,8%	6 m-cy - 46,2%
9 m-cy - 51,0%	12 m-cy - 60,0%
18 m-cy - 72,0%	24 m-ce - 84,0%
	36 m-cy - 126%

Jako nową, atrakcyjną formę oszczędzania proponujemy

BONY TERMINOWE	4 m-ce - 42,0%	16 m-cy - 66,0%
	8 m-cy - 49,2%	32 m-ce - 102,0%

Informujemy, że istnieje ostatnia szansa nabycia naszych **AKCJI**

Zapraszamy do naszych oddziałów:
I/O Głogów, ul. Galileusza 18
oraz al. Wolności 52
II/O Bolesławiec, ul. Sierpnia '80 4/6
III/O Przemków, ul. Głogowska 10

Zakładowy Klub Sportowy "Celuloza"
w Kostrzynie ul. 22 Lipca 11

O GŁASZA**przetarg ustny****na sprzedaż samochodu marki Polonez Truck**

nr fabryczny 0003829, nr silnika 0028637, rok produkcji 1989. Cena wywoławcza 32 mln zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 4.11.1992 r. o godz. 10.00 na terenie Klubu Sportowego "Celuloza". Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu do godz. 9.00.

auto-komis**CZĘŚCI OPONY**

DO RÓŻNYCH SAMOCHODÓW
ZIELONA GÓRA
UL. KOZUCHOWSKA 32A

NAJSŁODSZY AMERYKAŃSKI CUKIER

Wspaniały do produkcji 99,8%
Pakowany w worki 50 kg
W cenie 7.600 zł/kg

Wiadomość:
tel. - sekretarka
Głogów 34-71-91

NOWOŚĆ

Oddział w Głogowie, al. Wolności 11

Roczne bony PROGRESJA

o nominalie 5 milionów złotych można przedstawić do wykupienia w każdej chwili, bez "karnego" obniżenia oprocentowania, otrzymując odsetki właściwe dla okresu posiadania bonu.

Oprocentowanie bonów PROGRESJA jest tym większe, im dłuższy jest okres utrzymywania bonu i aktualnie wynosi w stosunku rocznym:

Realizacja bonu w miesiącu utrzymania wkładu	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	12 mies
Oprocentowanie wkładu	0	18	24	30	32	33	34	35	36	37	38	39	40

Zapraszamy do naszego Oddziału

03-04575-01

● SZANSA NA WŁASNY DOM ●

Zarząd Miejski w Zielonej Górze
ogłasza

II PUBLICZNY PRZETARG USTNY na sprzedaż działek budowlanych

częściowo zabudowanych na os. Raculka II (ul. Przewalskiego) - domy w zabudowie szeregowej o powierzchni całkowitej 176 m kw. - ciekawa architektura i funkcjonalne rozwiązanie wnętrza, atrakcyjna lokalizacja.

Numer działki	Powierzchnia m kw.	Wartość gruntu zł.	Wartość uzbudowania zł.	Wartość stanu zerowego wraz z kosztem dok.geodezyjno-geologicznej i projektowej zł.	Cena wywoławcza zł.
841 segment skrajny	419	39.073.000	60.000.000	60.000.000	159.073.000
840 segment środkowy	295	27.510.000	60.000.000	60.000.000	147.510.000

Przedsiębiorstwo "Chata" sp. z o.o. w Zielonej Górze jako generalny realizator os. Raculka II oferuje wykonanie w roku bieżącym domu w stanie surowym zamkniętym lub "pod klucz". Przetarg odbędzie się 4 listopada 1992 r. o godz. 10.00 w sali nr 13 Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze, ul. Podgórna 22.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w Kasie Urzędu Miejskiego pokój nr 616 do godz. 9.00 w dniu przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Wszelkich informacji udziela Biuro Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze ul. Podgórna 22, pokój nr 407, tel. 42-81 wew. 217 oraz Przedsiębiorstwo "Chata" - Zielona Góra ul. Chopina 11/13, tel. 225-04.

01-27790

Zarząd Miejski w Zielonej Górze
ogłasza

I PISEMNY PRZETARG OFERTOWY

na oddanie w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat gruntów pod budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne wysokie.

L.p.	Nr działki	Powierzchnia m kw.	Położenie	Cena wywoławcza
1.	13/1	78,52	ul. Prosta	552.969.000,-
2.	14/6	95,45	ul. Prosta	672.197.000,-

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie oferty do dnia 2 listopada 1992 r. w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze, ul. Podgórna 22 pokój 410.

Wadium w wysokości 10% wartości nieruchomości należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego - pokój 616 do dnia 2 listopada 1992 r. Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 3 listopada 1992 r. o godz. 10.00. Zastrzega się prawo wyboru oferty jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy - wpłacone wadium przepada na rzecz sprzedającego. Szczegółowych informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Biurze Obrotu Nieruchomościami, tel. 42-81 wew. 217.

01-27791

01 AUTO—MOTO

●BRAMY garażowe podnoszone importowane z możliwością elektronicznego otwierania. Zielona Góra ul. Boh. Westerplatte 11 pok. 824 tel. 42-31 wew. 480. (01-27750)

●BUS transporter izolera 1981, bus kemping (częściowo przeszkolony) 1979 po remoncie kapitalnym silnika-rejestracja do V. 93- sprzedam. Przylep k/Zielonej Góry ul. 22 Lipca 7 tel. 16-17. (01-27608)

●DAIHATSU charade 1985 diesel poj. 993 pięcioprzeglądowy pięciobiegowy sprzedam pilnie, cena ok. 52 mln. Zielona Góra, tel. 621-88, Zyt 6/4. (01-27811)

●ELEKTRONICZNA diagnostyka silników samochodowych diesla benzyna, bez wtrysku, wymiana pasków, pomiar ciśnienia. Głogów, Strumykowa 2b. (03-04521)

●FORD Sierra 2.3 diesel model Sedan szyberdach, c. zamek wspomaganie 1987r grudeń - sprzedam. Dębno Lub. tel. 34-62. (02-03438)

●GOLFA I po wypadku kupię (w całości lub na części). Zielona Góra, Wrocławska 30A/1. (01-27827)

●KOMBAJN bizon super Z-056 (1990) - sprzedam. Bielecki Bolesław, Sucha Góra 31, gm. Polkowice. (03-04579)

●KUPię samochód osobowy wersja inwalidzka. Sulęcín tel. 31-78 po godz. 18.00. (01-27767)

●LIAZ - ciągnik siodłowy 89 r. - sprzedam. Międzychód tel. 44-38. (02-03450)

●MERCEDES 200D, 1978 r. sprzedam, cena 39 mln. Nowa Sól, Czeresniowa 26. (01-27771)

Mercedesa 300D plus przyczepę campingową N126N pilnie sprzedam. 45 mln. Zielona Góra, Jaskółcza 21/7 tel. 67-483. (01-27821)

●MITSUBISHI lancer 1980- sprzedam pilnie, cena 25 mln. Międzyrzecz, Świerczewskiego 50a/3. (01-27368)

●POLONEZ 1500 1983 - sprzedam. Głogów 34-16-47 (16.00 - 18.00). (03-04584)

●PRZEDPŁATę na 126p (ulęg celna) - sprzedam, 20 min + wkład. Głogów 33-87-35. (03-04582)

●SKODę 100 sprzedam oraz przyczepkę towarową-ważna rejestracja, sprawne- sprzedam. Zielona Góra, tel. 67-938 wieżem. (01-27356)

●SPRZEDAM zuka izolera rok 1991, stan bardzo dobry, Wołczyn ul. Świerczewskiego 10/14 tel. 2098. (01-27747)

●TELEFAXY, telefony "PANASONIC", sztuczne kwiaty. Poleca F.H. Quantum International. Zielona Góra tel. 43-52. Ceny hurtowe. (01-27754)

●TRABANTA combi, zarejestrowany, na chodzie- sprzedam. 66-6-00 Krosno Odrz., Grobla 56/3. (01-27623)

●VW derby poj. 1100, rok prod. 1979- tania sprzedam. Zbąszynek, Długa 31/12. (01-27831)

●WARTBURGA 353 po wypadku lub do remontu, zarejestrowany- kupię. Sulęcín, tel. 28-29, ul. Witosa 42/F. (01-27700)

●WARTBURGA ważna rejestracja sprzedam na części lub zamienię na trabantę na rejestracji. Zielona Góra, Moniuszki 23b/2. (01-27815)

●ZAKŁAD instalatorstwa elektrycznego przyjmie zlecenia na roboty elektryczne, nawiąże współpracę z firmami. Zielona Góra tel. 66-772. (01-27751)

02 BUSINESS

●11-nożowa szatkownica produkcyjna i beczki plast. - sprzedam. Głogów 31-42-27. (03-04540)

●BIUSTONOSZE, pasmanteria, duży wybór- konkurencyjne ceny hurtowe i detaliczne poleca "MIKRUS" Zielona Góra, ul. Przy Gazoni 32. (01-27735)

●DONICZKI ceramiczne ozdobne w cenie producenta, doniczki torfowe oferuje Hurtownia Ogrodnicza Zielona Góra ul. Bema 2. (01-27701)

●DRZEWKA wiśni "Lutówka", czereśni "Butnera" sprzedam- Szkółkarstwo- Stypuł 113, tel. Nowa Sól, 875-97, wieczorem. (01-27592)

●UWAGA stolarze i zakłady stolarskie! poszukujemy wykonawcy dużych ilości skrzynek drewnianych. Głogów 33-45-22 po 17.00. (03-04588)

●Z uwagi na likwidację hurtowni zachodniej odzieży używanej sortowanie, sort. Wiadomość: po godz. 16.00 Bierzwnik tel. 96. (01-27830)

03 DLA DOMU

●DYWANY, chodniki z kraju i importu. Największy wybór. Konkurencyjne ceny. PH "RYWAL" Nowa Sól ul. Kościuski 33 (Dom Kultury i piętrowy). (01-26770)

●KREGI na studnie, studzienki, szamba, pokryw- dostarcza "BUDBET" Bobrowice tel. 92. (01-27700)

●PIEC olejowy nowy "Lamborghini" sprzedam. Cena 18 mln zł. Torzym tel. 92. (01-27800)

●WYPOŻYCZALNIA oferuje cyklarki, szlifierki, wiertarki, spawarki, piły tarczowe, heblarki, sprzęt drobny. Zielona Góra, Lipowa 1. (01-26366)

Zamrażarkę 220 l, kuchnię gazową + butlę 11 kg- tania sprzedam. Zielona Góra, tel. 15-39. (01-27684)

04 ELEKTRONIKA

●DUŻA wieża "Dora" nowa- sprzedam razem lub osobno, cena 2,4 mln. Zielona Góra, tel. 294-69, w godz. 10.00-18.00. (01-27662)

●OBIEKTYW Praktica BAGNET 28 mm/2.8 i wieżę CROWN tania sprzedam Lubin 44-76-99. (04-02183)

05 HOBBY

●BASS muzyma, kształt Fendera, sztywny futerał, nowe- sprzedam. Świebodzin, tel. 237-22 po 15.00. (01-27677)

06 KOMUNIKATY

●ZIEMNIaki 2000 zł/kg z dostawą na miejsce. Zielona Góra, Sikorskiego 4, pok. 21, tel. 54-05. (01-27765)

07 LOKALE

●AGENCJA Krawczak poleca bardzo duży wybór domów, mieszkań, budów, parceli. Zielona Góra, Centrum Biznesu tel. 710-81 do 86. (01-26988)

●AGENCJA Krawczak poleca mieszkanie- centrum Nowej Sól, i piętro, 62 m kw. telefon, garaż. Zielona Góra, Centrum Biznesu, tel. 710-81 do 86. (01-27564)

●ALFADOM- nieruchomości- pewnie, bezpiecznie, atrakcyjnie- sprzedaż, wyceny, zamiany, wynajem- duży wybór ofert. Zielona Góra, al. Niepodległości 36 tel. 707-64. (01-27762)

●LOKALU o pow. 35 - 50 m kw. - poszukuję. Głogów, Świerczewskiego 36 a. (03-04586)

●M-2 w Głogowie sprzedam. Nowa Sól tel. 76-121. (01-27816)

●M-3 (54 m kw., z telefonem) - sprzedam. Głogów, os. Piastów Śląskich, tel. 34-77-65 po 16.00. (03-04580)

●M-3 49 m kw. w Polupinie zamienię na Zieloną Górę, w rozliczeniu samochod. Zielona Góra, tel. 616-30. (01-26795)

●M-3, 50 m kw. ul. Francuska- pilnie sprzedam. Kontakt. Zielona Góra, ul. Chochlika 27, os. Słowackiego. (01-27778)

●M-4 (64 m kw.) w Głogowie, spłacony kredyt, telefon- zamienię na Zieloną Górę. Głogów 34-82-32. (03-04587)

●M-4 spółdzielcze (l.p., 63 m kw.) - zamienię na M-2. Głogów 33-80-39. (03-04586)

●MIESZKANIE trzypokojowe kupię. Wiadomość Zielona Góra tel. 52-48. (01-27818)

●MIESZKANIE trzypokojowe kupię. Wiadomość Zielona Góra tel. 52-48. (01-27823)

●ZARY- mieszkanie 45 m kw. zamienię na większe lub inne propozycje. Zagań, tel. 27-75 do 14.00. (01-26774)

08 MATRYMONIALNE

●Amor Polskie Biuro Matrymonialne - Postbus 95 4724ZH WOUW - Holandia bezpłatnie kojarzy Polki z Holendrami. Przyślij ofertę ze zdjęciem. (02-03394)

●"Izabella" Zagań, skrytka 31 kojarzy małżeństwa krajowe, zagraniczne. Fotokatalogi. Dyskretna. Zapamiętaj ten adres! Napisz koniecznie! (01-25500)

●AGENCJA Matrymonialna Hacienda kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Zielona Góra 1 skr. 218. (01-27519)

●JEŻELI jesteś samotny, skończyłeś 50 lat, jesteś uczciwy, odpowiedzialny, napisz do samotnej przystojnej blondynki. Oferty B.O. Zielona Góra. (01-27756)

●NIEMIEC lat 47/160, szczupły, pozna panią do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty za zdjęciem, Richard Bandoch, 2808 Syke-Postfach 1115 Deutschland- (01-27692)

09 MEBLE

●KOMPLET wypoczynkowy - tania sprzedam. Głogów, Armii Radzieckiej 11/52. (03-04595)

●SPRZEDAM meble antyki, jadalnię oraz obraz duży, rama okrągła. Sulęcín, Chopina 2/22. (01-27769)

10 NAUKA

●EKSTERNISTYCZNE kursy prawa jazdy, wysoka jakość szkolenia, opłaty ratalne. "Max" Głogów, Kosmonautów 29/2, tel. 33-82-64. (03-04592)

●KOREPEWICJE matematyka, angielski. Zielona Góra, tel. 48-31 w. 392. (01-26954)

11 NIERUCHOMOŚCI

●ATRAKCYJNA działka budowlana 78 arow, z możliwością podzielenia na mniejsze działki, woda, siła, telefon, droga, 10 km od Zielonej Góry- sprzedam. Zielona Góra tel. 731-58. (01-27487)

●DOM na wsi (15 km) sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Zielona Góra, Batorego 59b/11. (01-27671)

●DOM w budowie w Dębnie - sprzedam. Dębno Lub. tel. 34-62. (02-03439)

●GARAŻ (kanal, światło) przy Winiarni sprzedam. ZG. A. Krzywoń 13/18. (01-27483)

●GARAŻ przy ul. Legnickiej- sprzedam. Głogów 341-182 po 16.00. (03-04583)

●GARAŻ sprzedam. Lubin tel. 423-335. (04-02172)

●GOSPODARSTWO rolne (20 h, Wojszyn, gm. Peclaw) - sprzedam. Głogów 33-15-29, 33-15-66. (03-04574)

●ROZPOCZĘTA budowę domu jednorodzinnego- Zielona Góra, Jędrzychów III- parter, piętro, bez piwnic- wykonane- niedokończony parter z garażem- możliwość podłączenia telefonu- płyty stropowe- istniejąca instalacja gazowa, wodociągowa i energetyczna. Mogę sam wykończyć. Oferty B.O Zielona Góra lub tel. 43-30. (01-27471)

●SPRZEDAM działkę budowlaną w Sulęcínie przy ul. Żeromskiego. Sulęcín, Okrężna 39, tel. 21-25. (01-27672)

●SPRZEDAM tania działki budowlane w Niedoradzu gm. Otyń. Wiadomość: Zielona Góra, Sienkiewicza 30/4, 16.00-20.00. (01-27659)

●12 PODRÓŻE—URLOPY

●PARZY 23-28 października 1992 r. 3 noce, cena 1.650.000 - dla młodzieży szkolnej, 1.850.000 - pozostali. Wolnych 10 miejsc. Zapisy Głogów ul. Kulczyńskiego 2/3 od 10.00-16.00. (02-03445)

13 PRACA

●20- latka, wykształcenie średnie ekonomiczne- rok pracy jako sekretarka- szuka pracy. Oferty B.O Zielona Góra. (01-27506)

●20-latka, miła aparycja, wykształcenie średnie ekonomiczne (poł roku pracy jako sekretarka) - poszukuje pracy. Głogów 34-81-66. (03-04585)

●AGENCJA Towarzyska zatrudni Panie 18-35 lat. Zielona Góra tel. 685-85. (01-27503)

●FIRMA poszukuje pracowników- akwizytorów. Możliwość pracy dodatkowej w domu. Informacje: koperta zwrotna + 2 znaczki. 38-3000 Gorlice, Biecka 6/5. (01-27720)

Firmy zagraniczne zatrudniające Polaków, dołączyć 4.500,- znaczkami. Agencja Informacyjna "Adsur" Głogów 2 box 183. (03-04566)

Niemcy- potrzebne dyplomowane pielęgniarki, siostry, opiekunki, oferta + znaczkami 3.500. Agencja Posrednictwa "Adsur" Głogów 1. (03-04564)

●PODEJMIĘ pracę chałupniczą. Zielona Góra, tel. 52-29. (01-27828)

Poszukujemy chętnych zarabiać chałupniczo, oferujemy technologie wyrobów z zbytu, znaczek 4.500. Agencja "Adsur" Głogów 1. (03-04549)

Uwaga! Praca na farmach w Wielkiej Brytanii. Wiek do 30 lat. Chcesz pracować- napisz. Gontarz, 66-437 Lemierzycze, Polna 9. (01-27832)

●UWAGA, oferujemy technologie atrakcyjnych prac chałupniczych, znaczek 4.500. Agencja "Adsur" Głogów 1. (03-04548)

14 TOWARZYSKIE

●KORRESPONDENCYJNY Klub Samotnych Serc. Napisz- przesyłaj samotności! Szczegóły gratis k + z. Gwara, Kraków, Łabedzia 20. (01-27788)

●CYKLONOWANIE, układanie, lakierowanie parkietów, podłóg i mozaiki, montaż boazerii. Gorzów tel. 320-547 (po 16.00). (02-03415)

●CZYSZCZENIE dywanów w domu klienta- 6.500/m kw. Zielona Góra tel. 616-30. (01-26794)

15 USŁUGI

●"ASKA" butik Przy Gazoni zaprasza do wypożyczalni sukien ślubnych włoskiej firmy "Loretta", oferujemy także duży wybór sukien wizytowych, czynne codziennie. (01-27388)

●ADAX- czyszczenie wykładzin, tapicerki samochodowej, meblowej, podłóg, klimatyzacji kuchennych. Zielona Góra, tel. 66-333. (03-27732)

●ATRAKCYJNE wyroby złote (0583): lańcuszki, wisiorki, kolczyki, pierścionki, sygnety, obrączki. Zamówienia: Głogów "Skarbek", Budowlanych 10. (03-04546)

●CYKLONOWANIE, układanie, lakierowanie parkietów, podłóg i mozaiki, montaż boazerii. Gorzów tel. 320-547 (po 16.00). (02-03415)

●CZYSZCZENIE dywanów w domu klienta- 6.500/m kw. Zielona Góra tel. 616-30. (01-26794)

●CZYSZCZENIE podciśnieniowe u klienta dywany, tapicerka meblowa i samochodowa. Dzwon. Gorzów tel. 27-927. (02-03440)

●CZYSZCZENIE, farbowanie kożuchów, czyszczenie chemiczne odzieży. "Rompral" Głogów, Poczdamska 1 (podwórce rest. "Odra") wtorki, piątki. (03-04590)

●CZYSZCZENIE, farbowanie kożuchów, czyszczenie chemiczne odzieży, czyszczenie wyrobów futrzarskich. "Rompral" Nowa Sól, W. Polskiego 20. (03-04591)

●LABORATORIUM Fotograficzne 59-300 Lubin, Norwida 12/1 szybko maszynowo, również wysyłkowo wykonuje odbitki Fujicolor, 1800 zł 1 szt. 9 x 13. (01-25209)

●NAPRAWA junkersów, kuchenek i pieców gazowych, instalacje co i gaz. Garaż z kanałem do wynajęcia. ZG tel. 670-84 i 30-16. (01-27505)

●REMO- mieszkania, nieruchomości, działki, sprzedaż, kupno, zamiany, remonty, adaptacje, prace ogólnobudowlane. ZG tel. 717-93. (01-27162)

ZALUŻE pionowe na pilota system DECOMATIC, markizy balkonowe, tarasowe, rolety antywłamaniowe, rolety okienne- wysoka jakość, krótkie terminy, gwarancja, ceny konkurencyjne. PIONAR, Zielona Góra, Spółdzielcza 5/14, tel. 706-64. (01-27799)

●ZALUŻE zachodnie- tania, szybko i solidnie. Zielona Góra, tel. 50-29. (01-27737)

Zespół muzyczny zagra na weselach, zabawach andrzejkowych, sylwestrowych i innych. ZG tel. 649-65. (01-27705)

16 ZDROWIE

Gabinet Leczenia Akupunkturą- lek. med. M. Olsztyńska-Wołowska, czynny poniedziałki, środy, czwartki 16.00-17.00 wtorki, piątki 15.00-16.00, leczenie przewlekłych bólów, odwykowe, innych schorzeń. Zielona Góra, pl. Bohaterów 2/2. (01-28820)

Herbalię- skuteczny preparat na odchudzanie (4-8 kg miesięcznie) Lubin ul. Topolowa 34/3 tel. 44 76 43. (04-02182)

●LECZENIE łuszczycy, bielactwa- światłowizja. Głogów, Świerczewskiego 28 (15.00 - 16.00), tel. 34-18-95 po 16.00. (03-04390)

●MECZYŻNO! Zaburzenia erekcji skutecznie eliminuje szwedzki sprzęt. Informacja listowna, dyskretna, zapewniona. Dystrybucja MEDLINE Zielona Góra, Chrobrego 33, tel. 715-66. (01-27731)

SOLARIUM Ergoline zaprasza na tanie opalanie 30-45 tys. zł, natrysk, kawa, herbata, napoje. ZG, Krzywostego 24 tel. 702-99. Przyjdź, skorzystaj. (01-27605)

●SPECJALISTA chorób oczu dzieci i dorosłych- wszczepianie sztucznych soczewek podczas operacji katarakt. Poznań tel. 659-590. (01-26364)

18 RÓŻNE

●ATRAKCYJNA włoska ślubna sukienka- tania sprzedam. Zielona Góra tel. 609-31. (01-27826)

●FIRMA "GRAND POL" poleca: sprzedaż stołów i akcesoriów bilardowych. Dębno Lubuskie, tel. 20-21 wew. 21. (02-03363)

●GIĘTARKE elektryczną do rur stalowych - sprzedam. Sława, tel. 65-95. (03-04578)

●KTO odstąpi skrytkę pocztową - pocztą przy ul. Boh. Westerplatte - proszę o wiadomość - B.O. Z. Góra. (01-27803)

●SKORY nutni, królików, owiec skupuje Garbarnia- Wołczyn, ul. Prusa 5, tel. 29-31 wieczorem. (01-27780)

●WYKROJE kopert do skłaniania i sprzedaży na własny rachunek sprzed. Cz. K. 68-300 Lubsko, pl. Wolności 12, tel. 72-12-79. (01-27775)

19 HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH I SPOŻYWCZYCH

Kram poleca szeroki asortyment chemii gospodarczej i kosmetyków firm

★ LEVER Bydgoszcz

★ POLLENA Wrocław, Poznań, Sława, Warszawa

★ BENCKISER Nowy Dwór

★ PROCTER & GAMBLE

W stałej sprzedaży 1500 pozycji. Preferujemy ceny zbytu producentów. Udzielamy upustów od 2 do 4%.

KONTAKT Z NAMI TO TWÓJ ZYSK!

Nowa Sól, ul. Staszica 1, tel. 72-21 w. 202

Leszno, ul. Narutowicza 76, tel. 20-27-43

Lubin, ul. Małomska 48 (na terenie Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych)

Szprotawa, ul. Kolejowa 15, tel. 24-378

Czynne 8.00-16.00, soboty 9.00-13.00

01-27112

NOWOŚĆ!

SPRZEDAŻ RATALNA

SPRZĘT RTV

BEZ ODSETEK

SKLEPY "KAŚKA" w Lubinie

ul. Dąbrowszczaków, tel. 42-64-40

ul. Kamienna 47, tel. 42-56-58

ul. Kościuski 36, tel. 44-40-22

KSERO LAMINOWANIE OPRAWY

Zapraszamy od 7.30 do 16.00

"Gazeta Nowa" al. Niepodległości 22 Zielona Góra

PRAGNIEZ ZDOBYĆ PRAWO JAZDY PRZYJDZ DO NAS!!!

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW „ADEPT” W ZIELONEJ GÓRZE AMFITEATR

Organizuje kurs kierowców na prawo jazdy kat. AB. Zajęcia rozpoczynamy w dniu 26.10.92 o godz. 17.00 w siedzibie ośrodka AMFITEATR p. 210

- zapewniamy wykwalifikowaną kadrę wykładowców i instruktorów

- solidne szkolenie praktyczne na samochodach PF126p.

Blizsze informacje i zapisy w biurze ośrodka AMFITEATR pokój 210 w poniedziałki, środy i piątki w

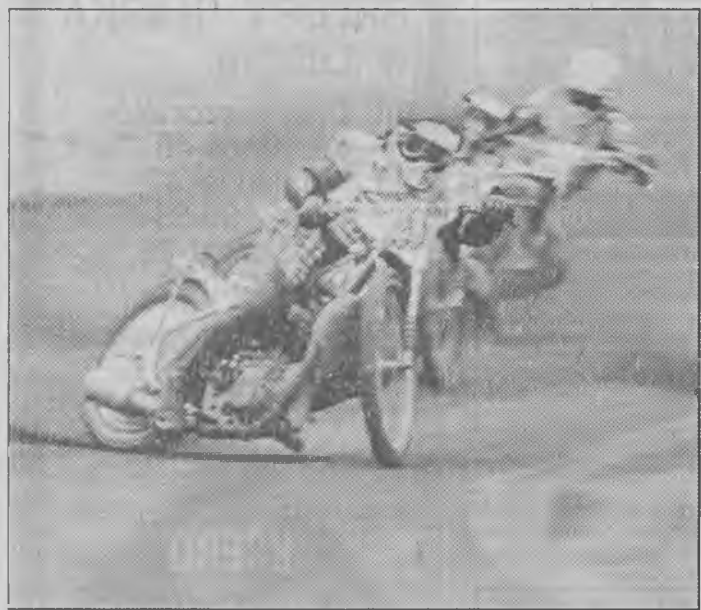


Pierwszy Puchar Polski dla Morawskiego, ale czy będą następne?

Sezon żużlowy 1992 zbliża się do końca. Sympatycy speedway'a na Ziemi Lubuskiej w sobotę i niedzielę jeszcze raz mieli okazję oglądać w akcji swych ulubieńców. Tym razem lubuskie derby, miały dodatkowy ciężar gatunkowy, gdyż Stal Gorzów i KS Morawski Zielona Góra rywalizowały o drużynowy Puchar Polski. Trofeum zdobyła ekipa zielonogórska.

Oficjalnym sponsorem imprezy była wrocławska korporacja Aspro, która za zdobycie punktu oferowała zawodnikom po 200 tysięcy złotych. Zespoły, które awansowały do finału miały otrzymać odpowiednio 600 i 500 milionów złotych. Bossowie Aspro, liczyli zapewne, że główne trofeum przy-

padnie drużynie wrocławskiej. Ich apetyty przed sezonem były spore, tym bardziej że poczyniono stosowne zakupy na krajowym podwórku. Rzeczywiście okazała się jednak mniej różowa. "Schody" rozpoczęły się, gdy Sparta-Aspro została wyeliminowana z PP przez ekipę



Fot. Marek Woźniak

Morawskiego. Z Wrocławia, gdzie miały się odbyć finałowe spotkania nadchodziły wieści o kiepskiej kondycji finansowej korporacji. GKSZ zdecydowała, że odbędą się dwa mecze na torach Stali Gorzów i Morawskiego Zielona Góra. Kwestie finansowe pozostają nadal niezatwierdzone, choć szefowie obu lubuskich klubów są dobrej myśli.

Czy rozgrywki o Puchar Polski w tej samej formie odbędą się także w sezonie 1993?

A oto wypowiedzi zebrane po meczach finałowych:

Czesław Czernicki (KS Morawski): Nie interesowały mnie pieniądze, ale rozstrzygnięcie sportowe. Dlatego wyżej cenę zwycięstwo w tych rozgrywkach niż

tytuł mistrza Polski z udziałem "armii zaciężnej". Nie bez znaczenia jest fakt, że w finale spotkały się drużyny, które od lat znane są z dobrej pracy szkoleniowej, nie kupujące zawodników. Kluczem do zwycięstwa był sobotni pojedynek, w którym bardzo dobrze pojechali nasi młodzieżowcy, zdobywając punkty na seniorach z Gorzowa. Skutecznie jeździł Sławomir Dudek. Andrzej Huszcza na początku niedzielnego meczu był nieco rozkojarzony, stąd kolizje z Piotrem Paluchem i Piotrem Świsłem. Mało odporny psychicznie Jarosław Szymkowiak, po upadkach gorzowian, pojechał zbyt asekuracyjnie.

Stanisław Chomski (Stal): Były to zawody godne finału. Szczególnie mecz niedzielny. Trudno jednoznacznie ocenić metamorfozę gorzowian. Kilkadziesiąt godzin dzielących oba mecze to niewiele. Po przegranej w Zielonej Górze zawodnicy chcieli się zrehabilitować przed własną publicznością. Zwycięstwo w rewanżu ma swoją cenę. Niestety, zostało okupione upadkami Palucha i Świsła. Ten ostatni wyraźnie nie wytrzymał kondycyjnie końcówki sezonu. Ma słuczony łokieć i kość ogonową. Natomiast Paluch sam jest winien upadku w dwunastym wyścigu. Doznał wstrząśnienia mózgu i hospitalizacja potrwa ok. 7 dni. Za pozostałe upadki trudno kogoś winić. W ferworze walki łatwo o takie sytuacje. Najlepszym dowodem jest to, że w parkingu nie doszło do żadnych ekscesów. Tor dość przyczepny, ale po przymrozkach i opadach nawierzchnia była luźna i mocno nawilgocona. W najbliższą niedzielę w "Herbowym Łańcuchu" Ostrowa miał wystąpić Świsł, ale po upadku chyba zrezygnuje z udziału. Natomiast prawdopodobnie do Pily na turniej indywidualny wyjadą: Marek Hućko, Ryszard Franczyński, Jarosław Gala i Jarosław Łukaszewski.

Zbigniew Morawski (prezes zielonogórskiego klubu): Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada. Szesć upadków zawodników Stali i mojego zespołu o czymś świadczy. Przecież ci żużlowcy, to nie nowicjusze. Jechaliśmy do Gorzowa po zdobycie pucharu, a nie po zwycięstwie.

Ryszard RACHLEWICZ
Marek STANISZEWSKI

Głogowscy motocrossowcy mistrzami Polski

Na torze motocrossowym w Gdańsku odbyła się ostatnia ósma eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski. Po raz pierwszy w historii zawodnicy Automobilklubu Zagłębie Międzywie Głogów, sięgnęli po tytuł drużynowych mistrzów kraju, a indywidualnie na najwyższym podium stanęli: Maciej Wróbel, Jacek Lonka i Waldemar Lonka.

Podczas ostatniej eliminacji w każdej z klas odbyły się dwa wyścigi. Drużynowo wygrał AZM Głogów — 191 pkt. przed GAKM Gdańsk — 176 i Stomilem Olsztyn — 174. A oto najlepsi w poszczególnych kategoriach:

Klasa 80 cm: 1. **Michał Rotor** (Stomil Olsztyn) — 40 pkt., 2. **Adam Kozłowski** (Automobilklub Lublin) — 28, 3. **Paweł Radwanowicz** (Ostróda) — 28. Z zawodników głogowskich piąte miejsce zajął **Robert Wróbel** — 21, a szóste **Dariusz Chłobek** — 19.

Mistrzem Polski został M. Rotor — 291 pkt., a kolejne miejsca zajęli: 2. **Sebastian Krywult** (Górniki Czerwionka) — 224, 3. **A. Kozłowski** — 219. Na piątym miejscu ukończył mistrzostwa R. Warchol — 131, a dwunasty był D. Chłobek — 50.

W klasie 125 cm w Gdańsku zdecydowanie zwyciężył tegoroczny wicemistrz świata w rajdach enduro **Maciej Wróbel** (AZM Głogów) — 40 pkt., przed **Robertem Jarominem** (WKW Wschowa) — 34 i **Marcinem Abramowiczem** (Stomil Olsztyn) — 28. A oto lokaty pozostałych zawodników głogowskich: 4. **Wojciech Renc** — 24, 5. **Wiktor Iwański** — 23, 10. **Paweł Królkowski** — 11. W końcowej klasyfikacji MP zwyciężył M. Wróbel — 299 przed M. Abramowiczem — 225 i W. Rencem — 189. Ósme miejsce zajął W. Iwański —

111, dziewiąte P. Królkowski — 106, a jedenaste **Tomasz Płociniak** — 84.

W kategorii 250 cm w ostatniej eliminacji zabrakło **Jacka Lonki** (AZM Głogów), który na treningu doznał kontuzji ręki. Pod jego nieobecność zwyciężył **Aleksander Giruc** (Stomil Olsztyn) — 40 przed **Waldemarem Cichonem** (Szczecin) i **Zbigniewem Przybyłą** (WKW Wschowa) — po 32. Szósty był głogowianin **Wiesław Zalewski** — 19 pkt. Tytuł mistrza kraju zdobył J. Lenka — 287 pkt., a wicemistrzem Z. Przybyła — 245 i A. Giruc — 219. Siódme miejsce zajął **Bogdan Warchol** — 86, a dwunaste W. Zalewski — 62 (oba AZM Głogów).

Wśród zawodników jeżdżących na motocyklach o pojemności 500 cm najlepszy był **Jacek Olszewski** i (Stomil Olsztyn) — 40 przed **Andrzejem Szalbierelem** (Unia Poznań) — 30 i **Waldemarem Lonką** (AZM Głogów) — 28. Mistrzem Polski w tej klasie został W. Lonka — 239 pkt., przed A. Szalbierelem — 229 i J. Olszewskim — 225. Jedenaste miejsce zajął **Jurij Gordiej** — 45, a dwunaste **Dymitr Skiczko** — 40 (oba AZM Głogów).

W punktacji drużynowej mistrzostw Polski: 1. AZM Głogów — 1.746 pkt., 2. GAKM Gdańsk — 1.376, 3. Stomil Olsztyn — 1.176.

M.S.



Wszystko możliwe oprócz cudu

Szachowy mistrz świata **Gari Kasparow** (Rosja) przebywał w Buenos Aires. Do stolicy Argentyny przybył z zamiarem rozegrania kilku symulant, ale najpierw musiał odpowiadać na pytania dziennikarzy. Większość z nich dotyczyła **Roberta Fischera**.

- On był dla mnie zawsze żywą legendą - powiedział Kasparow. W chwili obecnej wiele myśli legendę z realnymi możliwościami Roberta Fischera roku 1992. Przykro mi, że on prezentuje w Jugosławii gry odbiegającą od wysokiej klasy. Być może dojdzie do cudu i on zagra tak jak kiedyś. Ale jestem pesy-

mistą. W okresie absencji Fischera w szachach dokonał się ogromny postęp. Był on najlepszym szachistą swego pokolenia.

Nie obyło się bez pytań dotyczących **Anatolija Karpowa** (Rosja) — eks-mistrza świata.

- Walczyłem z nim w ciężkich czasach. Reprezentowaliśmy różne opcje polityczne. Komunizm już nie istnieje, Karpow został wyeliminowany z turnieju pretendentów i nie należy już do moich największych rywali. Nie ma w chwili obecnej między nami praktycznie żadnych kontaktów.

M.S.

fab. prod. fr. (1959 r., 90 min.), reż. Jean-Luc Godard, wyk.: Jean Paul Belmondo, Jean Seberg
21.45 Gra o pieniądze — magazyn gospodarczy
22.15 Telemuzak — magazyn muzyki rozrywkowej
22.45 Wiadomości
23.05 Wieczór z... — posiadaczem — program Michała Ogórka z udziałem Beaty Tyszkiewicz, Agnieszki Osieckiej, Janusza Korwina-Mikke
23.45 Powrót bardów — Piotr Baltrocyk, bard z Olsztyna, wieloletni animator ruchu studenckiego, laureat wielu konkursów literackich. Występ zarejestrowano w Starej Prochowni.
00.15 Zakończenie programu

TV 2

8.00 Panorama, 8.10 Program lokalny, 8.40 "Kapitan Planeta i Planetarianie" — serial prod. USA, 9.10 "Pokolenia" — serial prod. USA, 9.30 Świat kobiet — magazyn, 10.00 Język włoski dla początkujących (3), 10.15 Język angielski w nauce i technice (3), 10.30 Język francuski (3), 11.00 Na zyczenie — Ojczyzna-polszczyzna, 11.15 Bezludna wyspa — program Niny Terentiew z udziałem Małgorzaty Niezabitowskiej, Ireny Santor, Doroty Stałińskiej
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Z kart krakowskiego archiwum — kawiarnie. Przewidywany rozwój krakowskich kawiarni przypada na przełom XIX i XX wieku. Wtedy to powstały te najsłynniejsze, istniejące do dzisiaj. Skupiały one całe życie towarzyskie i artystyczne. W programie zobaczymy fragmenty kabaretu "Zielony Balonik" oraz poznamy anegdoty i autentyczne historie opiewane przez **Gotfryda Michała**.
16.55 "Kapitan Planeta i Planetarianie" — serial prod. USA
17.20 Ojczyzna — polszczyzna — Nagłówki w "Gazecie Wyborczej"
17.40 Moja wiara
18.00 Programy lokalne
18.30 "Pokolenia" — serial prod. USA
18.55 Europuzzle

19.00 Alan Parker — film dok. prod. ang. Twórcą filmów "Mur", "Midnight Express", "Missisipi w ogniu" mówi o swojej karierze, pracy reżysera, artystycznych i życiowych wyborach. Poznamy także kulisy realizacji jego najnowszego filmu "Come See The Paradise".
19.50 Jazz Jamboree '92 — goście festiwalu
20.00 Reportaż "Dwójki" przedstawiają — Więcej nie wróci
20.30 Rzeka Łódź — światowe spotkanie lodzian, relacja ze zjazdu mieszkańców Łodzi, 16-19 września
21.00 Panorama
21.30 Studio sport
21.45 Kolo fortuny — teleturniej
22.15 "Bocznymi drogami" — film fab. prod. USA (1981 r., 95 min.), reż. Martin Ritt, wyk.: Sally Field, Tommy Lee Jones, David Keith
23.50 Jazz Jamboree '92 — goście festiwalu
24.00 Panorama
00.10 Zakończenie programu

RADIO ZIELONA GÓRA

Wiadomości godz. 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.31, 7.31, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 18.00, 20.00, 24.00
Lubuskie aktualności 16.10
Program BBC 7.00, 16.00, 22.00—23.00
6.00 Radioporańek
9.05 Studio-Reklama
11.05 Radio-Teraz — C. Galek
14.05 Reklama
15.05 Audycja — Impulsy
15.25 Koncert "Graj i śpiewaj"
16.20 "Okno w oko" — mag. D. Żyń
17.15 Black and white — A. Winnik
18.05 Studio-Głogów
18.35 Muzyka w stylu "POP"
19.00 Nie tylko rock — E. Banachowicz
20.05 Radio-Wieczór — Cz. Markiewicz
23.00 Noce Marki

WIDZIANE Z WARSZAWY

Zamęt pięcioboju

Przez sportową stolicę (brać zawodniczo-działaczkowską i dziennikarską) przesunęła się właśnie fala pewnej dyskusji. Jej bohaterem — dyskusji, nie fali — jest polski pięciobój i sukcesy odnoszone seryjnie przez przedstawicieli tej dyscypliny. Po złotych olimpijskich medalach Arkadiusza Skrzypaszki i polskiej drużyny, "nieolimpijskie" kobiety z Iwoną Kowalewską na czele, wzięły wszystko na mistrzostwach świata w Budapeszcie, a to tylko najważniejsze sukcesy z wielu, jakie przypadły w tym roku naszemu pięciobojowi. Cieszyć się więc wypada, czy dyskutować?

Ano właśnie. Przypominam, że pięciobój zwany niesłusznie i nie wiadomo po co "nowoczesnym", przez całe lata był pięciobojem olimpijskim. Od lat kilkudziesięciu stanowiły owe sporty: szermierka, pływanie, strzelanie, jazda konna i bieg, dominantę w fizycznym wychowaniu żołnierza zawodowego-oficera i trudno się temu dziwić. W latach pięćdziesiątych — bodaj za sprawą Szwedów — pięciobój nieco odmilitaryzowano i tak to się zaczęło.

Sport to drogi, jak kolo od cinquecento, a dlaczego (konie, basen, broni) przypominać nie trzeba. Mimo puszczania go w lud nadal jest dyscypliną w pewnym sensie elitarną, bo mało jaki kraj, związek czy klub, stać na takie wydatki. Jest to także — w ujęciu nowoczesnym — dyscyplina sztuczna, będąca zlepkiem innych i gromadząca w swych szeregach niezbyt wydatnych szermierzy, pływaków czy jeźdźców... Taka jest prawda, na mity Bóg.

Za sprawą Janusza Peciaka, wspaniałego trenera Bolesława Bogdana — chyba ostatniego oficera przy pięcioboju — po Montrealu tę dyscyplinę wywindowano na piedestał polskich sportów narodowych. Sukcesy były potrzebne za towarzysza Edwarda, są potrzebne i teraz. To mile. Co prawda przy wielkim halo, przy okazji medalowej, zawodom nigdy nie towarzyszy zainteresowanie publiczności, a na mistrzostwach Polski 1992 startuje 12 seniorów, ale pięcioboiści twardo zajmują miejsca czołowe na różnych listach osiągnięć sezonu. Tak będzie i w tym roku ze Skrzypaszkiem i panią Kowalewską.

Mam świadomość, iż doprowadzając międzynarodowy aspekt tych sukcesów do właściwego poziomu, narażę się zielonogórzanom, którzy za rogatkami miasta mają dronkowski bastion ze złotym Arkadiuszem na czele. Drugi jest — i chyba ostatni — na warszawskich Fortach Bema przy legijnej stanie.

Więc jak? Sukcesem pięciobój jest czy nie? No tak, ale miej proporcję, mocium panie. Osobiście opowiadam się za wersją oficorską w reformowanej armii ministra Onyszkiewicza tym bardziej, że sport ten już zastracił chyba wymiar "sanacyjny", jaki miał w LWP.

Przestrzegalbym także przed mnożeniem nowych sportów narodowych. Oto w "Wiadomościach wieczornych" słyszę na pierwszym miejscu newsów, iż Polacy wspaniale spisują się na mistrzostwach świata w... bocce (takie kregle, ale nudniejsze). To już, niestety — przy całym podziwie dla boccistów (?) jest dziennikarska paranoja i pierwszy krok do sławienia mistrzów cymbargaja. Może, gdy brak medali w boksie, lekkiej atletyce... zastąpi on wymuszone pięciobojowe lobby.

Chyba, że orły Strelajau potrafią zagrać dłużej na poziomie owich 25 minut w Rotterdamie; wtedy wszystko inne pójdzie w propagandowy kąt...

Jacek KORCZAK-MLECZKO

SERWIS W PIGULCE

◆ 22 partia meczu szachowego między arcymistrzami **Borysem Spasskim** i **Bobbym Fischere** zakończyła się wynikiem remisowym po 26 posunięciach. Dotychczas Fischer wygrał 8 partii, a jego rywal — 4.

◆ Międzynarodowa Federacja Koszykówki (FIBA) przyznała prawo zorganizowania mistrzostw świata w koszykówce mężczyzn w 1994 r. kanadyjskiemu miastu Toronto. Pierwotnie mistrzostwa miały się odbyć w Belgradzie, jednak z uwagi na niestabilną sytuację w byłej Jugosławii i sankcje ONZ — podała agencja DPA — imprezę powierzono Kanadzie.

◆ W eliminacjach piłkarskich mistrzostw świata grupy "B" strefy CONCACAF, rozegrano dwa mecze drugiej rundy. W Kingston Jamajka i Kanada uzyskały remis 1:1 (0:0), natomiast w Hamilton Bermudy zwyciężyły Salvador 1:0 (0:0).

◆ Kamerun rozgromił Swaziland 5:0 (2:0) w eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata grupy "B" strefy afrykańskiej.

◆ **Jim Courier** prowadzi, a **Stefan Edberg** awansował na drugie miejsce w najnowszej klasyfikacji ATP tenisistów. Courier jest także liderem wśród najlepiej zarabiających.

◆ W finale turnieju tenisowego w Bolzano (pula nagród 310 tys. dolarów) Szwed **Thomas Enqvist** pokonał rozstawionego z nr. 5 Francuza **Arnauda Boetscha** 6:2, 1:6, 7:6 (9-7).

◆ W "Stadthalle" w stolicy Austrii rozgrywany jest tradycyjnie wielki turniej tenisowy ATP. Uczestniczy w nim **Wojciech Kowalski**, a właściwie walczy o miejsce w głównym turnieju. Mistrz Polski zaczął dobrze, zwyciężając jednego z przedstawicieli modyj fali szwedzkiego tenisa, **Davidę Engela** (rozstawiony z nr. 7 w eliminacjach) 6:3, 6:4.

◆ **Barbara Giolitto** (Włochy), po wygranej w finale z **Karin Mayer** (Niemcy) 5:3, 6:5, zajęła pierwsze miejsce w rozegranym we Wrocławiu turnieju szermierzy w szpadzie kobiet o "Puchar Wrocławia". Zawody te figurują w kalendarzu Międzynarodowej Federacji Szermierczej, grupy "A" kobiet do lat 20.

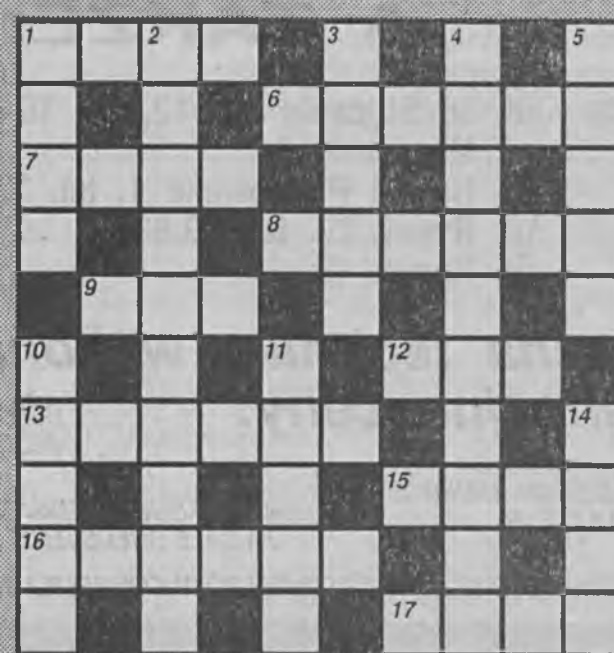
Kartingowcy zakończyli sezon

Na autodromie w Starym Kisielinie odbyła się ostatnia, VII eliminacja mistrzostw okręgu w kartingach. A oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach. Młodzież 01: 1. **Grzegorz Protasiewicz**, 2. **Tomasz Pasiek**, 3. **Paweł Kuźniak** (wszyscy Automobilklub Zielonogórski). Młodzieżowa: 1. **Krzysztof Wydra**, 2. **Maksymilian Jankowski**, 3. **Krzysztof Zwir** (wszyscy KAG ZSS Skwierzyńska). W punktacji drużynowej zwyciężyli KAG ZSS Skwierzyńska przed KAG ZSB Gorzów i Duetem Zielona Góra. W kategorii popularnej, pierwsze miejsce zajął **Tomasz Jasiński**, wyprzedzając **Janusza Baszyńskiego** i **Michała Kaszkowiaka** (wszyscy KAG ZSB Gorzów).

M.S.

KRZYŻÓWKA

codzienna nr 49



POZIOMO: 1) trakt, bita droga, 6) na szyi psa, 7) odbicie, 8) czerwona jezyna, 9) kawiarnia, bistro, 12) głos węża, 13) kuratela, patronat, 15) pomnik wolności w Warszawie, 16) furia, szaleństwo, 17) do pielęgnowania twarzy i rąk
PIONOWO: 1) z kominem, 2) śruba z zębątnym mechanizmem do przyrządzania precyzyjnych, 3) posiek, 4) żył polityk, 5) dowcip, 10) pokarm jeźdźców, 11) zimny, dla rozgrzyczkowanego, 14) z Limą

Rozwiązania należy nadsyłać pod adresem "Gazety Nowej" z dopiskiem "Krzyżówka codzienna nr 49". Za prawidłowe rozwiązanie — nagroda. DABI

Rozwiązanie krzyżówki nr 44
Poziomo: Luwr, kłosa, szlak, ciego, lit, kat, klasa, myśl, Latona, smak

Pionowo: list, wiołonista, szpic, flegmatyzm, ukrop, skala, szyna, dzik

Nagrodę, którą wysłamy pocztą, wylosował Bogumił Barłowski z Kij. Gratulujemy